№ 55. Poniedziałek, 11 (23) marca 1874. № 55.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata miejscowa:
bez znoszenia:
Na rok . . . 9 rsr.
„ 6 miesięcy . 4 50 k.
„ 3 miesiące . 2 25 k.
„ 1 miesiąc . . — 75 k.
Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

Prenumerata zamiejscowa
z odsyłką pocztą:
Na rok . . . 12 rsr.
„ 6 miesięcy . . 6 „
„ 3 miesiące . . 3 „
„ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We wtorek, 12 (24) marca, — św. Feofana pr.
We środę, 13 (25) marca, — św. Nikifora patr.
We czwartek, 14 (26) marca, — św. Wenedikta pr.

Słońce wsch. o godz. 5 min. 58; zach. o godz. 6 min. 16.

Spostrzeżenia meteorologiczne
dostarczane przez obserwatorjum warszawskie.
Dnia 10 (22) Marca 1874 roku.

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	758.4	— 0.5	72	północny.
1	759.2	+ 1.7	65	spokojnie
9	759.0	+ 0.0	60	spokojnie

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We wtorek, 12 (24) marca, — św. Marka i Tymoteusza męcz.
We środę, 13 (25) marca, — **Zwiastowanie N. M. P.**
We czwartek, 14 (26) marca, — św. Ludgiera bisk.

Wysokość wody na Wiśle stóp 7 cali 11.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia prezesa Komitetu Ministrów, 29 stycznia roku bieżącego, Najwyżej rozkazać raczył:

1. Po oddaniu Komitetowi Ministrów spraw, które dotąd podlegały zawiadywaniu Komitetu kolei żelaznych, wzywać do rozważania właściwie tylko tych spraw te same osoby, które nie będąc członkami Komitetu Ministrów, zasiadały w Komitecie kolei żelaznych.

2. Prezesowi Komitetu Ministrów nadać prawo wzywania do roztrząsania tych spraw na posiedzenie Komitetu i innych osób, udział których w rozważaniu będzie uznawany za pożyteczny.

—

* Przez Najwyższy ukaz imienny, wydany do Senatu Rządzącego, 2 marca roku bieżącego, Nadzwyczajnemu Posłowi i Pełnomocnemu Ministrowi przy Najjaśniejszym Cesarzu Austrjackim i Królu Węgierskim, radcy tajnemu Eugenjuszowi *Nowikowowi*, rozkazano być Nadzwyczajnym i Pełnomocnym Ambasadorem przy Najjaśniejszym Cesarzu Austrjackim i Królu Węgierskim.

—

* Przez Najwyższe rozkazy w wydziale Wojny, w St.-Petersburgu:

1) 5 marca r. b., awansowany został — adjutant byłego dowodzącego wojskami Odeskiego okręgu wojskowego, jenerał-adjutanta Kotzebue, sztabs-rotmistrz 7-go Białoruskiego pułku huzarów imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Michała Mikołajewicza książę *Golicyn* — na rotmistrza, z zaliczeniem do kawalerji armji i przeznaczeniem na adjutanta przy tymże jenerał-adjutancie Kotzebue, jako dowodzącym wojskami Warszawskiego okręgu wojskowego; przetranzlokowani zostali: bataljonów strzelców: 4-go, podporucznik *von Schultz* — do 23-go Nizowskiego pułku piechoty; 8-go, podporucznik *Awerkjew* — do 6-go bataljonu strzelców; 10-go, porucznik *Bielski* — do 8-go bataljonu strzelców.

2) 6 marca r. b., przetranzlokowani zostali: z 6 brygady artylerji polowej: porucznicy: *Turkan-Surynowicz* — do 24 brygady artylerji polowej, *Tutorski* i chorąży *Rutkowski* — obydwaj do 3 brygady artylerji gwardji i grenadjerów.

—

* Przez rozkaz w wydziale Ministerstwa Oświecenia Publicznego, z 23 lutego r. b., otrzymał urlop za granicę, zwyczajny profesor Cesarskiego warszawskiego uniwersytetu *Fischer von Waldheim* — na 20 dni, od 23 kwietnia 1874 r.; oznajmiona została wdzięczność Ministerstwa Oświecenia Publicznego za pożyteczne prace pod względem wykładu: nauczycielowi siennickiego seminarjum nauczycielskiego *Koszkorowowi* i nauczycielowi religji tegoż seminarjum *Janczakowi*.

—

Departament Poczt.

Od 20 marca roku bieżącego za korespondencję listową przesyłaną pomiędzy Rosją i Austrją, ustanawia się następująca opłata:

a) za wysyłane listy *frankowane* — po 10 kop. za każde 15 gramów;

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frankowane, jeszcze asekuracyjnego 7 kop. od każdego listu;

c) za *przesyłki opaskowe*, z utworami druku i próbkami towarów — po 2 kop. za każde 50 gramów;

d) za odbierane listy *niefrankowane* — po 16 kop. za 15 gramów.

Opłata za korespondencję miejscową, pomiędzy obustronnemi, przeciwległemi, nadgranicznemi biurami pocztowemi oznacza się: 1) za wysyłane listy *frankowane* — po 3 kop. za każde 15 gramów; 2) za odbierane listy *niefrankowane* — po 7 kop. za każde 15 gramów.

Wyżej oznaczona w punktach *a, b, c* i *d* taksa stosuje się także do korespondencji wymienianej pomiędzy Rosją a Niemcami, za pośrednictwem poczt austrjackich.

Do tego Departament Poczt dodaje, że stosownie do zawiadomienia Austrjackiego Zarządu Poczt, za korespondencję listową, przesyłaną pomiędzy Rosją i Norwegją, Francją i Montenegro (Czarnogórzem) transito *przez Austrję*, od tegoż 20 marca, ustanawia się następująca opłata:

A. *Za korespondencję pomiędzy Rosją a Norwegją.*

a) Za wysyłane listy *frankowane* — po 16 kop. za każde 15 gramów;

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frankowane, jeszcze asekuracyjnego po 7 kop. od każdego listu;

c) za *przesyłki opaskowe* z utworami druku i próbkami towarów — po 5 kop. za każde 50 gramów;

d) za odbierane listy *niefrankowane* — po 28 kop. za każde 16 gramów.

B. *Za korespondencję pomiędzy Rosją a Francją.*

a) Za wysyłane listy *frankowane* — po 25 kop. za każde 15 gramów;

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frakowane i asekuracyjnego 7 kop. od każdego listu, jeszcze po 15 kop. na korzyść Austrji za każde 15 gramów;

c) za *przesyłki opaskowe* z utworami druku i próbkami towarów — po 5 kop. za każde 15 gramów;

d) za odbierane listy *niefrankowane* — po 27 kop. za każde 15 gramów.

C. *Za korespondencję pomiędzy Rosją a Montenegro (Czarnogórzem).*

a) Za wysyłane listy *frankowane* — po 10 kop. za każde 15 gramów;

b) za listy *rekomendowane*, oprócz opłaty jak za frankowane, jeszcze asekuracyjnego 7 kop. od każdego listu;

c) za *przesyłki opaskowe* z utworami druku i próbkami towarów — po 2 kop. za każde 50 gramów;

d) za odbierane listy *niefrankowane* — po 16 kop. za każde 15 gramów.

Uwaga. Korespondencja przesyłana pomiędzy Rosją a Montenegro powinna być frankowana do Austrjacko-Czarnogórskiej granicy, a dla tego za odbierane w Rosji z Montenegro przesyłki opaskowe pobiera się po 2 kop. za każde 50 gramów.

—

* *Departament Telegrafów.* Na następujących stacjach kolei żelaznej Łozowo-Sewastopolskiej (w gubernji Jekaterynosławskiej) otwarte zostało przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej, a mianowicie: Łozowej, Samojłówce, Warwarówce, Pawłogradzie, Zajcewie, Jekaterynosławiu, Iwanówce, Sinielnikowie, Sławgorodzie, Sofjówce i **Aleksandrowsku.**

—

* *Komitet ustanowiony do rozpoznania próśb zaniesionych do podnóżka Tronu* w czasie pobytu Jego Cesarskiej Mości w Warszawie w roku zeszłym, w dalszym ciągu poprzednich ogłoszeń swoich oznajmia, iż z funduszu Najmiłościwiej przeznaczonego przez Najjaśniejszego Pana na *wsparcia*, dopełnia wypłaty dla tych osób, które złożyły atesta ubóstwa, oraz tych które zamieszkiwały w cyrkułach II/III Sobornym, IV Bielańskim, V/VI Powązkowskim, VII Wolskim, X Nowoświeckim i XII Pragskim, — jednocześnie zaś z dniem dzisiejszym rozpoczyna wypłatę i dla tych z podających, którzy w chwili zaniesienia swych próśb zamieszkiwali w cyrkule I/XI Zamkowym. Wypłata dopełnia się w biurze Komitetu, w pałacu Brühlowskim, po złożeniu dowodów tożsamości osób. O terminie wypłaty wsparcia dla osób zamieszkałych w dwóch pozostałych cyrkułach, wkrótce ogłoszenie nastąpi.

Prezydujący w Komitecie, Szambelan Dworu
Jego Cesarkiej Mości, *Pęcherzewski.*

—

* Z rozporządzenia zarządzającego dochodami akcyznemi gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, uwolniony został ze służby, na własne żądanie, starszy pomocnik nadzorcy 1-go okręgu Zarządu Akcyznego gubernij Warszawskiej i Siedleckiej, niemający rangi Leopold *Sotkiewicz*, od 1 marca 1874 roku.

—

* *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.* Podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 14 (26) marca r. b. o godzinie 11-ej z rana w dziedzińcu Gmachu Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przy ulicy Mazowieckiej położonym, w obecności Delegowanych Członków obu Komitetów i Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, dopełnionem zostanie spalenie Listów Zastawnych i kuponów wycofanych z obiegu w 2-m półroczu 1873 r., oraz Obligów Towarzystwa w ciągu 1873 r. wykupionych, a mianowicie:

1°	Listów Zastawnych wartości imiennej	Rsr.	2,487,385.
2°	Kuponów przy tychże wartości	„ „	250,580 k. 65.
3°	Kuponów płatnych z ubiegłych półroczy wartości imiennej	„	1,336,903 k. 70.
4°	Obligów Towarzystwa wartości imiennej	„	88,800.
	Razem	Rsr.	4,163,669 k. 35.

(1,628).

Wykaz biegu naturalnej ospy w Cesarstwie, według urzędowych doniesień, nadesłanych do Departamentu Lekarskiego od 25 lutego do 3 marca 1874 roku.

	Zachorowało.	Wyzdrowiało.	Umarło.	Pozostało.
W gubernji Kaliskiej: w powiatach:				
Turekskim pozostało 13; od 20 stycznia do 20 lutego	—	—	—	13
Kolskim pozostało 6; od 20 stycznia do 20 lutego	115	81	40	—

(*Gon. Urzęd.*).

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Za zezwoleniem gubernatora miejscowego, w m. **Siedlcu**, 20 stycznia (1 lutego), oraz 4 (16) lutego r. b. urządzone były, na korzyść biednych mieszkańców m. Siedlca, **dwie maskarady**, z których zebrano czystego dochodu 103 rs. 3 kop. Pieniądze te rozdano dwunastu najbiedniejszym mieszkańcom m. Siedlca. (*Dzien. Gub. Siedlecki*).

—

* W ciągu 1872 roku do komisarzy i do zarządu gubernjalnego do spraw włościańskich gubernji płockiej, właściciele podali 55 próśb o wyrąb lasów, obciążonych służebnościami, z tej liczby na 31 podań dano rezolucje odmowne, a na 24 udzielono pozwolenia, po uznaniu próśb za mogące być zaspokojonemi. Przestrzeń lasu, który pozwolono wyciąć, wynosi 2,892 morgi 215 prętów; oprócz tego, w ciągu tegoż czasu, pozwolono wyrąbać 65,500 sztuk starych drzew i wykarczować 418 morgów 284 pręty.

—

* **Ceny targowe bydła, zboża i innych artykułów żywności w mieście Suwałkach, od 20 lutego (4 marca) do 27 lutego (11 marca) 1874 roku.** Za konia od 25 do 70 rub., za wołu od 30 do 55 rub., za krowę od 20 do 35 rub., za cielę od 2 rub. do 3 rub. 50 kop., za wieprza od 15 do 30 rub., za owcę lub barana od 2 do 3 rub. 50 kop.; za czetwert: żyta 8 rub. 90 kop., jęczmienia 5 rub. 50 kop., owsa 4 rub. 40 kop., gryki 6 rub., grochu 8 rub. 90 kop., kartofli 2 rub. 45 kop.; za czetwerik: kaszy pszennej 1 rub. 90 kop., jęczmiennej 1 rub. 30 kop., gryczanej grubej 1 rub. 80 kop., drobnej 1 rub. 60 kop.; za pud: mąki pszennej 1-go gatunku 2 rub. 40 kop., 2-go gatunku 2 rub. 20 kop., żytniej 1-go gatunku 1 rub. 20 kop., 2-go gatunku 70 kop.; za funt: chleba pytlowego $3\frac{1}{2}$ kop., razowego $2\frac{1}{4}$ kop., mięsa wołowego 1-go gatunku $8\frac{1}{2}$ kop., 2-go gatunku $7\frac{1}{2}$ kop., cielęciny $6\frac{1}{2}$ kop., wieprzowiny 1-go gatunku 9 kop., 2-go gatunku $8\frac{1}{2}$ kop., baraniny $5\frac{1}{2}$ kop. (*Dzien. Gub. Suw.*).

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* *Zarząd warszawskiego Oddziału ruskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami* ma zaszczyt upraszać wszystkich pp. członków Oddziału, ażeby raczyli przybyć 14 (26) marca, we czwartek, o godzinie $6\frac{1}{2}$ po południu, na ogólne zebranie roczne, które odbędzie się w sali audjencjonalnej Ratusza, dla wysłuchania sprawozdania rocznego, dokonania wyboru członków Zarządu i t. d.

—

* Zbyt skąpa w wodę Wisła, rozpoczęła w zeszły czwartek, 7 (19-go) b. m., dźwiganie statków parowych z zaimprowizowanej tymczasowo przystani od strony Pragi i bliskiego wału, do miejsc sobie właściwych, a nawet dały się już widzieć i krypy z żaglami płynące pod wodę. Rozpoczęcie zatem żeglugi na Wiśle, można liczyć od daty pomienionej. (*Kur. Codz.*)

—

* **Tydzień handlowy.** Na targu warszawskim dowozy produktów i wszystkich artykułów żywności z powodu złych dróg były tylko szczupłe, wyjątek pod tym względem stanowi żyto, które w większej ilości kolejami przywieziono. Pszenicy ceny a zwłaszcza gatunków przednich podniosły się. Płacono za wyborowe i czyste rs. 8,85—9, za cokolwiek zmieszane z kąkolem lecz bez śnieci rs. 8,55—8,70, za pstrą i dobrą czystą rs. 8,40—8,50, za takąż zmieszaną z śniecią rs. 8,20—$8,32\frac{1}{2}$, za gatunki czyste wedle dobroci rs. $8,02\frac{1}{2}$—8,10 za korzec. Żyto na wywóz było mało żądane, a zakupy ograniczone na spożycie miejscowe. Płacono za gatunki wyborowe rs. 6—6,15, za zwyczajne rs. 5,55—5,85 za korzec. Jęczmienia ceny silnie się trzymały. Płacono za dwurzędowy piękny rs. 4,65—4,80, za czterorzędowy rs. 4,20—4,50, za ordynaryjny lub ścisły rs. 4,05—$4,12\frac{1}{2}$ za korzec. Owsa w początkach tygodnia przy liczniejszych dowozach ceny były niższe rs. (3,15—3,45), później gdy dowozić zaprzestano i ceny podniosły się do rs. 3,45—$3,52\frac{1}{2}$ za korzec. Groch znacznie podskoczył w cenie. Płacono za polny do gotowania rs. 5,25—5,70, na paszę rs. 4,80—5, za cukrowy rs. 6—7 za korzec. Fasola rs. 8,25—8,40 za korzec. Ceny mąki nie zmienione.

Okowita. Tendencja w tym produkcie przez cały tydzień była silną z powodu szczupłych dowozów. Płacono do rs. $1,92\frac{1}{2}$ za garniec.

Cukier. Ruch w interesie rafinady w tygodniu minionym był dość ożywiony. Zakupiono rozmaite marki w dość znacznych partjach, za które płacono ceny ostatnie, a mianowicie za Sanniki i Dobrzelin rs. 4,05, za Konstancję rs. 4, za Częstocice rs 3,93, za Elżbietów rs. 3,95. W zakupach na spożycie miejscowe płacono za Hermanów i Łyszkowice rs. 4,05 i cokolwiek wyżej za Guzów, Ostrów rs. 4,05, za Oryszew rs. $4,02\frac{1}{2}$—4,05 na czas, za Leonów rs. 4, za Józefów w głowach rs. 4, za takiż rąbany rs. 4,05, za Mniszew rs. $3,92\frac{1}{2}$. Mączki mało co nabywano, ceny pojedyńczej sprzedaży dochodzą do rs. 3,50 za kamień 24-funtowy.

Wełna. W ostatnich ośmiu dniach panowało w tym produkcie dość znaczne ożywienie. Zakupiono do Tomaszowa 1,400 pudów wełny połtawskiej po 20—21 rs.; 450 pudów wełny litewskiej po 24 rs. bez potrącenia 5%. Nabyto również dla fabryk krajowych kilkaset cetnarów wełny lubelskiej średnio-cienkiej dobrego mycia po 84—90 talarów. Zakupiono także dla fabryki starzyckiej 500 pudów wełny wołyńskiej po $20\frac{1}{2}$ rs. i 500 pudów połtawskiej po rs. 19—$19\frac{1}{2}$. Zapasy w miejscu są szczupłe. Na towar miejscowy jest dość chętnych kupna. W interesie terminowym za to ruch zupełnie ograniczony, a ceny niższe od zeszłorocznych o 6—8 tal. Na odbytej w dniu onegdajszym aukcji w Londynie, ceny dobrze się trzymały. (*Gaz. Hand.*)

Z INNYCH GUBERNIJ.

* Gazeta *Kijewlanin* pisze: Na powinszowania złożone przez jenerał-gubernatora kijowskiego, podolskiego i wołyńskiego Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Cesarzewiczowi Następcy Tronu, w imieniu mieszkańców Kijowa, kraju południowo-zachodniego i swojem własnem, w rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Wysokości, jenerał-gubernator otrzymał następujący telegram:

„Dziękuję wam i proszę oznajmić moje podziękowanie wszystkim tym, którzy złożyli Mi powinszowania."

„Aleksander."

—

* *Ruski Inwalid* podaje następujące wiadomości **z oddziału amu-daryjskiego:**

Wzmagające się coraz bardziej pogłoski o usposobieniu nieprzyjacielskiem turkomanów, zniewoliły pułkownika Iwanowa do powołania z posterunku Piotro-Aleksandrowskiego rezerw, które w składzie dwóch kompanij piechoty, plutonu artylerji i dwóch secin kozaków, wyruszyły 3-go stycznia z posterunku, pod dowództwem pułkownika Aderkasa. Oddział zaopatrzony był we wszelkie niezbędne w porze zimowej zapasy żywności na 19 dni i posłano za nim także transport sucharów, kaszy i konserw na 70 wielbłądach. Jakkolwiek obiegały do owej chwili pogłoski o zamiarze turkomanów przeprawienia się na prawy brzeg, wszelakoż takowy nie został przywiedziony do skutku. Pierwszą wiadomość o ukazaniu się band turkomańskich na prawym brzegu Amu, mianowicie koło jeziora Chodża-Kul (naprzeciw miasta Kipczaku), otrzymano również 3-go stycznia i jednocześnie rozeszła się pomiędzy kirgizami pogłoska, że turkomani zamierzali jakoby przedostać się, z pominięciem naszego oddziału, do koczowisk kirgizów dau-karyńskich [1]). Z późniejszych doniesień wiadomo już, że turkomani, w liczbie 300, usiłowali zawładnąć wzgórzem ufortyfikowanem Machmut-Kula, położonem również na prawym brzegu, lecz nie powiodło się im to, poczem taż banda skierowała się ku Kipczakowi, zniszczywszy po drodze szałasy powznoszone przez ludność dla naszego oddziału, oraz przysposobione zapasy koniczyny. W okolicach konsystowania oddziału amu-daryjskiego, koło Nukusu, panowała zupełna spokojność; w pobliżu obozu nie widać było nikogo ani na prawym, ani na lewym brzegu. Wiadomości zaś przywożone przez szpiegów, których posyłano ciągle na lewy brzeg, redukowały się do tego, że w okolicach Laudanu i wzdłuż tej rzeki aż do Kipczaku, zgromadziło się już około 6,000 turkomanów pieszych i konnych wszystkich pokoleń; pomiędzy nimi znajdowali się także uzbekowie. Jako dowód-

[1]) Kirgizi koczujący w okolicach jezior Dau-Karyńskich, mniej więcej o 100 wiorst na północo-wschód od Nukusu.

ców bandy wymieniano Kazy-Murada [2]), naczelnika plemienia turkomańskiego Kara-Iljałły, i kirgiza Dosana. Inni naczelnicy, podług doniesień szpiegów, jakkolwiek nie brali jawnego udziału, lecz pozwalali swoim ludziom łączyć się z bandą. W nocy z 5 na 6 stycznia otrzymano wiadomość o przeprawieniu się tysiąca turkomanów na prawy brzeg, koło Kipczaku, zkąd banda ta skierowała się drogą prostą do koczowisk Dau-karyńskich. Ze względu na tę ostatnią wiadomość, dowódca oddziału, zgromadziwszy wszystkie siły będące w jego rozporządzeniu, posunął się ku Amu-Darji i przeprawił się 12 stycznia na prawy jej brzeg, pomimo oporu stawianego przez turkomanów, którzy zgromadzili się massami. Przeprawa dokonana została po lodzie. Zawiadomiwszy listownie chana chiwińskiego o przejściu oddziału na lewy brzeg, pułkownik Iwanow upraszał go o uspokojenie uzbeków i o wezwanie ich, ażeby nie mięszali się do sprawy rosjan z turkomanami; jednocześnie dowódca oddziału upraszał chana o przeznaczenie urzędnika, zasługującego na zaufanie, dla pozostawania przy oddziale na czas jego pobytu na lewym brzegu. Podług zebranych wiadomości i zeznań niektórych turkomanów, przeprawy przez Amu-Darję broniło około 6,000 ludzi; oprócz tego, około 2,000 ludzi zgromadzonych było w Laudanie; do Kazył-Fakyru ściągał stek rozmaitych turkomanów, którzy zamierzali brać udział w napadach na prawy brzeg i na nasz oddział. Ten ostatni, przenocowawszy spokojnie na zajętej przez się pozycji na lewym brzegu, posunął się 13-go styczniu o świcie wprost ku koczowiskom Kazy-Murada, pozostawiwszy na lewo miasto Kipczak i osady uzbeków. Po obu stronach drogi widać było w oddaleniu pojedyńczych jeźdźców turkomańskich, którzy śledzili kierunek poruszeń oddziału. O cztery wiorsty przed koczowiskami Kazy-Murada, pułkownik Iwanow posłał przodem jazdę z plutonem rakietniczym dla zniszczenia siedzib turkomańskich. Jazda pomknęło szybko: kłęby dymu i płomieni zwiastowały ludności, że oddział ukazał się dla ukarania turkomanów. Gdy oddział przyszedł na to miejsce dla wypoczynku, domy przedstawiały już tylko kupy dymiących się zwalisk. Koczowiska stały pustkami i całe mienie było wywiezione. Po wypoczynku, oddział posunął się ku górom Kuba-Tau. Dla ominięcia siedlisk mieszkańców Kipczaku i Mangytu, pułkownik Iwanow skierował wojska drogą najkrótszą, i jak powiadano, dogodną do posuwania się. Lecz zaledwie oddział oddalił się o pięć wiorst od miejsca wypoczynku, przekonano się, że cała część północno-wschodnia Kuba-Tau jest zalana wodą, turkomani bowiem zniszczyli tamy kanału Arna. Okoliczność ta była wydarzeniem całkiem niespodzianem, albowiem podług wszelkich wiadomości, wszystkie kanały chaństwa nie mają w zimie wcale wody, o zniszczeniu zaś tam kanału Arna nie wiedzieli nawet mieszkańcy miejscowi, którzy służyli oddziałowi za przewodników. Miejscowość nizka, porośnięta sitowiem, do której przyszedł oddział, pokrywała się szybko wodą; grunt gliniasty stawał się grzązkim. Z powodu niemożności dalszego posuwania się w tym kierunku, pułkownik Iwanow, odwoławszy jazdę, która niszczyła siedziby turkomańskie, zawrócił się z oddziałem i rozłożył się na nocleg w pobliżu zniszczonych koczowisk Kazy-Murada. Noc z 13 na 14 stycznia przeszła spokojnie, jakkolwiek można było obawiać się, że przybywająca szybko woda zaleje okolice. Następnego dnia z rana oddział skierował się na południe, ku miastu Mangytowi. Posławszy uprzedzić mieszkańców Manguty, ażeby zachowywali się spokojnie i nie obawiali się oddzialu ruskiego, pułkownik Iwanow przeprowadził wojska przez miasto, przez jedyny most na kanale Arna (Mangyt-Jab). Zrobiwszy sześć wiorst drogi od Mangytu, oddział zbliżył się do gór Kuba-Tau i zaczął niszczyć leże zimowe plemienia kulczarów: piechota paliła chałupy położone przy drodze, jazda zaś niszczyła takowe na stronie. W Mangycie dowódca oddziału otrzymał od chana chiwińskiego list, w którym tenże donosił, że jomudowie hazawaccy oświadczają się z uległością. Pułkownik Iwanow odpowiedział, że jakkolwiek nie całkiem daje wiarę szczerości oświadczeń jomudów, w przypuszczeniu wszelakoż, że chcą oni poprawić się, nie pójdzie na teraz do ziemi jomudów, lecz przeszedłszy przez koczowiska czaudurów, wróci na prawy brzeg.

Zaledwie płonąć zaczęły koczowiska kulczarów, zgłosiło się do dowódcy oddziału kilku naczelników czaudurskich, którzy wynurzyli żal i oświadczyli się z uległością. Zapowiedziawszy im, że oddział nasz pójdzie następnego dnia do ich okręgu, pułkownik Iwanow uprzedził zarazem, że jeżeli turkomani chcą uchronić swe siedziby od zniszczenia, to niech zapłacą natychmiast nałożoną na nich kontrybucję i zwrócą wszystko, co zrabowali. Po zniszczeniu koczowisk kulczarów, oddział stanął obozem nad jeziorem Czagat, na północo-zachód od Kuba-Tau. W nocy z 14 na 15 stycznia stawili się naczelnicy czaudurscy z częścią kontrybucji i z prośbą oszczędzenia ich koczowisk i nie wkraczania do ich okręgu. Pułkownik Iwanow nie przychylił się do tej ostatnej prosby i oświadczył, że jeżeli czaudurowie spełnią jego żądania, to leże ich zimowe pozostaną nietkniętemi. O godzinie 8-ej, 15 stycznia, oddział przyszedł na nocleg do pierwszej wioski czaudurskiej i rozłożył się przy studniach Ikdyr. Wioski były puste, lecz zapasy koniczyny i kibitki pozostały na miejscu. Stosownie do przyrzeczenia, oddział nie tknął nic. Ku wieczorowi, 15 stycznia, czaudurowie przywieźli znowu część kontrybucji i przysłali kobietę z trojgiem dzieci, które wzięte były do niewoli nad Daukarą podczas ostatniego wtargnięcia turkomanów do tej miejscowości. Dnia 16 stycznia, oddział udał się do Porsu (o 50 wiorst na północo-zachód od Kipczaku) i zatrzymał się nad jeziorem Lar. Tak samo jak dnia poprzedniego, oddział przechodził przez koczowiska czaudurskie, nie niszcząc nic. Mieszkańcy przekonawszy się o ścisłem dotrzymywaniu przyrzeczenia danego przez dowódcę oddziału, nie uciekali już tłumnie, lecz przeciwnie, witali wojska w wielu miejscach chlebem i solą. Na miejsce noclegu zgłosili się, z wynurzeniem uległości, naczelnicy plemienia imrały, kara-daszły i kara-iljały, którzy przywieźli także część kontrybucji. Dozwoliwszy wojskom wypocząć przez cały dzień nad jeziorem Lar, pułkownik Iwanow, wziąwszy z sobą kompanję piechoty, zwiedził Stary Porsu, położony o siedm wiorst od miejsca noclegu. Stary Porsu, w którym, jak niesie podanie, zginął zdradziecko oddział księcia Wekowicza-Czerkaskiego, przedstawia obecnie kupę gruzów glinianych; nie ma tu żadnych mogił, żadnych cmentarzy, któreby przywodziły na pamięć tragiczny ustęp z dziejów naszych pierwszych zajść z Chiwą. Miejscowość ta, z powodu braku wody, opuszczoną została 30 lat temu przez krajowców. Uczciwszy trzykrotną salwą pamięć wojowników poległych półtorasta przeszło lat temu, oddział wrócił na miescce swego noclegu i następnego dnia, 18 stycznia, udał się poprzednią drogą ku jeziorowi Czagat.

Ztąd, 19-go stycznia, oddział posunął się ku Kipczakowi. Przekonano się tu, że nie można przejść po lodzie; rzeka usunęła się od brzegów, i jakkolwiek piesi mogli jeszcze przechodzić po lodzie z trudnością i z narażeniem się na niebezpieczeństwo, wszelakoż nie można było myśleć o przeprawieniu koni, wozów i zwłaszcza dział. Oddział zmuszony był czekać, aż mrozy wzmocnią lód lub ciepłe powietrze oczyści całkiem rzekę. To ostatnie nastąpiło rychlej: do 23-go stycznia kra spłynęła i oddział zaczął tegoż dnia przeprawiać się na prawy brzeg za pomocą łodzi i następnego dnia przeprawa została ukończona pomyślnie.

Podczas gdy oddział stał pod Kipczakiem, pułkownik Iwanow posyłał trzy seciny kozaków wdół rzeki do Laudanu dla dokonania pomiarów, których nie zdążono uskutecznić w tej części miejscowości podczas wyprawy zeszłorocznej. Jazda amur-daryjska wróciła do oddziału tegoż dnia, zrobiwszy tam i napowrót przeszło 80 wiorst drogi.

Poruszenie dokonane przez oddział amu-daryjski na lewy brzeg, jakkolwiek nie odznaczyło się głośnemi czynami wojennemi, miało atoli rezultat wielkiej wagi. Turkomani wiedząc o sile liczebnej wojsk pozostawionych nad Amu-Darją, nie mogli przypuścić, aby rosjanie ośmielili się przyjść do nich; do ostatniej chwili nie wierzyli oni w możność przeprawienia się oddziału na lewy brzeg. Nawet ludność uzbecka przekonana była o sile turkomanów, którzy posyłali bandy rabusiów na prawy brzeg, przyczem część uzbeków, w tej liczbie kilku mieszkańców Kipczaku, brali udział w działaniach nieprzyjacielskich turkomanów. Stanowcze przejście odziału amu-daryjskiego na lewy brzeg przeszkodziło rozwojowi wzburzenia i wywołało strach paniczny, nie tylko pomiędzy turkomanami, lecz nawet w całem chaństwie chiwińskiem. Obawiając się doznania, po przejściu oddziału, takiegoż jak w roku zeszłym pogromu, wszystkie bandy turkomańskie rozpraszały się, troszcząc się jedynie o ocalenie swego mienia i swoich rodzin. W Chiwie także wyszła na jaw działalność spotęgowana: chan posłał do wszystich pokoleń turkomańskich ludzi zaufanych, z poleceniem spełniania wszelkich żądań dowódcy odziału ruskiego. Turkomani zaczęli przywozić do oddziału, małemi wprawdzie częściami, nałożoną na nich kontybucję; w uiszczaniu się z takowej brali udział: czaudurowie, jomudowie hazawaccy i imrałowie. Turkomani zwrócili dziesięć rodzin kirgizkich, które wzięli byli do niewoli nad Dau-Kara, oraz część karawany zabranej na prawym brzegu i należącej, jak głosiła wieść, do mieszkańców Urgenczu. Nie tylko na prawym, lecz i na lewym brzegu nie było podług ostatnich wiadomości ani jednej bandy. Z powodu postawy podejrzanej beka kipczackiego, który pozwolił podwładnej sobie ludności działać w zmowie z turkomanami przeciw rosjanom, pułkownik Iwanow zażądał od chana chiwińskiego usunięcia tego beka, co też spełnionem zostało natychmiast. Ujęci przez nasz oddział uzbekowie i turkomani odesłani zostali do chana, który ma ich ukarać. Stan zdrowia oddziału, pomimo marszu podczas mrozów i niepogody, jest zadawalniający.

[2]) Kazy-Murad zatrzymany był, wraz z kilkoma innymi naczelnikami turkomańskimi, przy oddziale turkomańskim, podczas wyprawy zeszłorocznej, lecz zdołał uciec.

—

* Na odbytem pierwszem zebraniu założycieli Cesarskiego Towarzystwa rozmnażania zwierzyny i zwierząt przydatnych w przemyśle oraz zaprowadzenia polowań racjonalnych, odczytana została między innemi odezwa komitetu statystycznego ołonieckiego, w której powiedziano, że w gubernji ołonieckiej, w ciągu ostatnich 10—15 lat, spostrzegać się daje znaczne zmniejszenie się zwierzyny z powodu niestosownego łowienia ptastwa i zwierza za pomocą sideł i żelaz. Znaczna ilość zwierzyny wpadającej w sidła, staje się zdobyczą dzikich zwierząt i drapieżnych ptaków, zanim myśliwy zdąży obejrzeć sidła i żelaza zastawione przez niego na kilka dni wcześniej w lesie, na wielkich przestrzeniach. Oprócz tego zwierzyna złowiona w sidła, pozostając w nich przez kilka dni i ulegając szybkiemu rozkładowi, staje się nieprzydatną do użytku lub też gnije ostatecznie na miejscu.

Dla położenia kresu tak zgubnemu sposobowi łowienia zwierzyny, racjonalny jest ze wszech miar projekt dostarczania mieszkańcom miejscowym, trudniącym się myśliwstwem dla zarobku, broni i prochu po cenie umiarkowanej, takowe bowiem nabywają oni dotąd po większej części u spekulantów i płacą za nie bardzo drogo.

Zdaniem komitetu statystycznego ołonieckiego, do zakonserwowania zwierzyny przyczyniłoby się mogło wyznaczenie pewnych miejsc, w którychby nie wolno było wcale polować, co dałoby się uskutecznić z łatwością w gubernji ołonieckiej, posiadającej rozległe na jeziorze Onegskiem i jego zatokach wyspy, obfitujące w zwierzynę, jak również na innych jeziorach, których gubernja ołoniecka posiada znaczną liczbę.

Zwraca się nareszcie uwagę myśliwych ruskich w strefie leśnej Cesarstwa na psy korelskie, z których najlepsze znajdują się w północnej części gubernji ołonieckiej, w powiecie powienieckim, zkąd w ciągu kilku lat odstawiono 18 takich psów dla polowania, w którem bierze udział Najjaśniejszy Pan.

—

* **Z Jekaterynosławia.** Dnia 18-go lutego został tu otwarty **Komplet gubernjalny do zaciągu wojskowego.** Gdy członkowie jego zgromadzili się w sali urzędu ziemskiego gubernjalnego, pełniący obowiązki gubernatora, wice-gubernator W. K. Łucki, przemówił do nich w następujących wyrazach: „Panowie! Dziewietnastoletnie szczęśliwe panowanie Najjaśniejszego Cesarza odznaczyło się reformami gruntownemi, które przekształciły z gruntu nasz ustrój państwowy. Ustawa z 19 lutego zniosła stan poddańczy; ustawy ziemska i miejska nadały ludności miejscowej samorząd; ustawy z 24 stycznia zapewniły wszystkim sąd równy i jawny; obecnie ukaz z 1-go stycznia powołuje wszystkie stany do świętego obowiązku służby w szeregach obrońców ojczyzny. Dostało się nam w udziale, nie tylko być świadkami tych przekształceń, lecz także uczestniczyć w wprowadzeniu takowych w wykonanie.

„Przed przystąpieniem do otwarcia Kompletu gubernjalnego do zaciągu wojskowego, wzywam was, panowie, do uproszenia błogosławieństwa Boskiego dla nowych prac, które nas czekają; oby Bóg Wszechmogący użyczył nam sił do godnego spełnienia wielkich zamiarów naszego ukochanego Monarchy.“

Następnie odprawione zostało nabożeństwo z modłami o długie lata dla Najjaśniejszego Pana i dla całego Domu Cesarskiego, poczem prezes otworzył posiedzenia Kompletu.

Sale urzędu ziemskiego przepełnione były publicznością, którą obchodzi instytucja mająca na widoku interesa powszechne.

—

* **Z gubernji twerskiej.** Dnia 8 lutego r. b. otwarte zostały w m. Rżewie czynności **Towarzystwa straży ogniowej ochotniczej.**

Towarzystwo to zawiązało się w roku jeszcze 1872, z powodu wydarzonych tam w roku 1871 strasznych pożarów, lecz nie rozpoczynało dotąd swych czynności z powodu prowadzenia korespondencji w przedmiocie zredagowania i zatwierdzenia ustawy Towarzystwa.

Cel główny Towarzystwa, oprócz przyprowadzenia do lepszego stanu taboru straży ogniowej i tego wszystkiego co może dotyczyć organizacji tejże straży w mieście, zależy na usunięciu braku rozporządzeń należytych podczas pożarów i na przyczynianiu się do rychlejszego odstawiania narzędzi i wody na miejsce pożaru.

Towarzystwo pomienione utworzone zostało z obywateli i mieszkańców m. Rżewa, którzy okazali dla tej sprawy szczególne spółczucie, tak iż liczba członków Towarzystwa doszła już do 200.

—

* **Z gubernji charkowskiej.** Na wschodniej stronie Sławiańska, o $1^1/_2$ wiorsty od lewego brzegu rzek Torca i Kołątajewski, **w skutek wylewów wiosennych, tworzą się jeziora**, które wysychają w lecie. Liczba takich jezior, podług „Dziennika Gub. Charkowskiego“, wynosi 10. Woda w nich jest mniej więcej słona. Za mostem Kołątajewskim, bliżej środka miasta, znajduje się jezioro słone Wejsowo, na którem urządzone są warzelnie soli; ma ono 100 sążni długości i 30 szerokości. Na północ od niego znajduje się jezioro Riepnoje, mające własności mineralne. Nad tem jeziorem urządzone zostały dwa zakłady wód mineralnych: na brzegu północnym dla osób cywilnych i na brzegu południowym dla wojsk. Skuteczność wody z tych jezior, jako mineralno-słonych, znana jest od r. 1832, w którym ówczesny lekarz miejski zaczął radzić chorym na wysypkę chroniczną, ażeby kąpali się w jeziorza Riepnem.

TELEGRAMY
DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Berlin 22 marca. Na powinszowania Wrangla, cesarz odpowiedział wszystkim jenerałom: Ponieważ występujecie jako reprezentanci armji, nie mogę przemilczyć, iż zdaje się jakoby takowej zagrażało przesilenie. To co w ciągui 4 lat przez uczucie obowiązku i przekonanie utrzymałem, zostało wynagrodzone nad oczekiwanie przez wielkie zwycięztwa armji związkowej. Uczucie to zachęca mnie do wytrwania, nie w celu prowadzenia wojny, lecz w celu utrzymania pokoju Europy. Udzielajcie dalej poparcie przez działalność wiernopoddańczą.

Berlin, 22 marca. Stan zdrowia Bismarcka pozostaje bez zmiany; siły jego wzmagają się powoli.

Rzym, 22 marca. Król przyjmował dziś ciało dyplomatyczne, odebrał własnoręczne listy z powinszowaniem królowej angielskiej, cesarzów Rosji, Austrji i Niemiec, Mac-Mahona, depeszę Granta. Liczne deputacje z powinszowaniem ciągle przybywają.

Paryż, 21 marca. Chabaud-Latour złożył sprawozdanie dotyczące fortyfikacij na około Paryża. Chaper żądał rozpraw tajemnych. Minister spraw zagranicznych występował przeciwko tej propozycji i oświadczył, że nikt nie może robić zarzutów przeciwko środkom obronnym. Rząd jest czysto pokojowy; rozprawy publiczne stwierdzą ten charakter pokojowy. Wniosek Chapera został odrzucony.

Wiedeń, 21 marca. Niedzielna *Wiener Ztng* **ogłasza nominację hrabiego Franciszka Zichy na ambasadora w Konstantynopolu; dalej dotychczasowego ministra rezydenta w Chinach, barona Calire na ajenta dyplomatycznego i jeneralnego konsula przy wystawie powszechnej, barona Schwartza, na posła w Stanach Zjednoczonych, dotychczasowego zastępcę konsula jeneralnego w Londynie, kawalera Schäffera na ministra rezydenta w Chinach i Japonji; na miejsce Schäffera tymczasowo został mianowany dotychczasowy ajent dyplomatyczny i konsul jeneralny Schreiner.**

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* Podajemy z gazety *Times* następujące szczegóły o obiedzie galowym, danym 9-go marca, w sali św. Jerzego w zamku windsorskim, na cześć księcia i księżny Edymburskich:

„Schody główne zamku i sala jadalna przyozdobione były wspaniale kwiatami i roślinami egzotycznemi. Stół nakryty do obiadu oświetlony był kandelabrami z świecami jarzącemi i uginał się pod ciężarem słynnego serwisu złotego, należącego do pałacu windsorskiego. Zaproszonych było 136 osób, w tej liczbie 90 mężczyzn. Wszyscy teraźniejsi i poprzedni ministrowie znajdowali się w liczbie zaproszonych, tak, iż p. Dizraeli siedział przy jednym stole z p. Gladstonem. Mężczyźni byli w czerwonych mundurach dworskich, haftowanych złotem, i przy szpadach, damy zaś w wspaniałych strojach i w ubraniach z drogich kamieni. Obiad podawany był „po rusku“, t. j. półmiski obnoszone były przez lokajów, bez stawiania takowych poprzednio na stole. W liczbie usługujących znajdowali się: olbrzymiego wzrostu strzelec królowej, w wspaniałej liberji, i kilku szkotów w strojach narodowych. W sali tronowej umieszczona była własna orkiestra jej królewskiej mości. Uczestniczący w bankiecie weszli do sali, o godzinie $7^1/_2$, w następującym porządku: przodem szli lord-seneszal i lord-szambelan, z buławami w ręku. Za nimi postępowali książę i księżna Edymburscy, następnie królowa pod rękę z księciem Walji. Jej królewska mość miała na sobie suknię w ciemnym kolorze, ubranie brylantowe, oraz biały tok *a la Marie Stuart* z długim welonem spadającym z tyłu. Królowa, księżna Walji i księżna Edymburska miały na sobie wstęgi orderu ruskiego św. Katarzyny i gwiazdy orderów: Wiktora i Alberta, Ludwiki pruskiej i familijnego sasko-koburg-gotajskiego. Księżny Helena i Ludwika miały na sobie ordery Wiktorji i Alberta i portugalski, księżniczka zaś Beatryksa order Wiktorji i Alberta. Książę Walji był w mundurze jeneralskim angielskim i przy wstędze orderu św. Andrzeja, książę Edymburski—w mundurze marynarki angielskiej, książę Artiur—w mundurze ochotników kentskich, książę Leopold—w stroju narodowym szkockim. Miejsca przy stole zajęte były w następującym porządku: na prawo od królowej siedzieli: księżna Edymburska, książę Walji, księżna Ludwika, książe Cambridge, księżna Wiaziemska, margrabia de Lorne, księżna Saldanha, książę Abercorn, lady Ludwika Eggerton, książę Bariatyński, wice-hrabia Canterbury, hrabia Sidney, lady Zuzanna Melleville, wice-hrabia Torrington, lady Zofja Maknamara i wice-hrabia Halifax. Na lewo od królowej zajęli miejsca: książe Edymburski, księżniczka Beatryksa, książe Krystjan, księżna Wellington, ambasador niemiecki, księżna Abercorn, książe Wellington, hrabina Percy, poseł belgijski i lady Emma Osborne. Z przeciwległej strony stołu, w środku, naprzeciw królowej, siedziała księżna Walji, mając z prawej strony księcia Artiura, lady Churchill, maharadżę Dulen Singa, księżnę Suterland, lorda kanclerza, panię von-Bülow, księcia Suterland, margrabinę Hertford, posła duńskiego, hrabinę Macmsfield i lorda-szambelana, z lewej zaś strony: księcia Leopolda, księżnę Helenę, margrabiego Hamiltona, hrabinę Derby, hrabiego Carnarvon, hrabinę Granville, hrabiego Derby, hrabinę Sidney, wielkiego koniuszego, lady Russel, hrabiego Granville, lorda Johna Mannersa, wice-hrabiego Borringtona i lady Augustę Stanley. Pp. Dizraeli i Gladstone siedzieli daleko jeden od drugiego. Kapela wojskowa straży przybocznej królowej wykonała podczas obiadu następujące utwory: „God save the Queen“, hymn narodowy ruski, marsza weselnego z „Snu letniej nocy“ Mendelsohna, uwerturę z opery „Le Dieu et la Bayadére“ Aubera, walca Gungla „Amoretten Tanz,“ pot-pourri z opery „Życie za Cesarza“, pot-pourri z „Afrykanki“, „Ruski taniec włościański“ Aszera, „Meditation sur la 1-re prélude de Bach“ Gounoda, gawota Ludwika XIII i port-pourri z opery „Marco-Visconti“ Pedrillego.—*Court Circular* tytułuje księżnę Edymburską urzędownie „Jej cesarką i królewską wysokością.“

—

* Don Karlos wyjechał 7-go marca z Tolozy do swej armiji, otaczającej Bilbao. Armja jego, skutkiem przyłączenia się doń jenerała Sabalsa, który w jeden tydzień odbył marsz z Torragony do Bilbao, wzmocniła się o 5,000 ludzi. Pod głównem dowództwem pretendenta stoją teraz pod Bilbao ze swemi oddziałami, jenerałowie: Ollo, Dorregaray, Lisaragay, Andezaga, Velasco, Rada i Sabals. Margrabia Valdespina kieruje bombardowaniem oblężonego miasta.

— Gazeta urzędowa madrycka, z d. 11-go marca, ogłasza telegramy jeneralnego gubernatora Walencji i gubernatora wojennego Alicante, donoszące, że w okolicach Manglanili zaszła, 8 marca, krwawa bitwa pomiędzy oddziałem brygadjera Calexi i połączonemi bandami Palaciosa, Santesa i Cucali.

— Późniejsze wiadomości o bitwie pod Manglanili, otrzymane w Madrycie wieczorem 11-go marca, donoszą, że brygadjer Calexi miał pod swą komendą 2,900 ludzi, gdy tymczasem liczba połączonych band, znajdujących się pod dowództwem Santesa, dochodziła do 9,000. Powstańcy postradali zaięte przez nich pozycje i ponieśli znaczne straty.

* Depesza nadesłana przez korespondenta dziennika *Standard*, datowana z St. Jean-de-Luz, 18 marca, zawiadamia, iż w Castro odbyła się rada wojenna, na której postanowiono, że jenerał Loma z odpowiedniemi siłami przejdzie przez Balmaseda w tym samym czasie, w którym flota wpłynie na Nervion, a zaś armja główna uderzy wtedy na stanowiska karlistów pod Somorrostro. Marszałek Serrano zaprowadził komunikację z Bilbao za pomocą telegrafu podmorskiego.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Londyn, 20 marca.* Izba lordów roztrząsała na wczorajszem posiedzeniu projekt adresu odpowiedzi na mowę tronową. Członkowie izby, którzy zredagowali ten adres, przemawiali głównie za powinszowaniami wynurzonemi w adresie z powodu zaślubin Księcia Edymburskiego. Minister spraw zagranicznych Derby mówił o znaczeniu politycznem i społecznem tego związku.

W izbie gmin, przy roztrząsaniu projektu adresu odpowiedzi na mowę tronową, zaślubiny księcia Edymburskiego były przedmiotem takichże rozpraw, jak i w izbie lordów. P. Gladstone wynurzył w swej mowie nadzieję, że Wielka Księżna Marja Aleksandrówna znajdzie w nowej ojczyźnie Rodzinę, która zastąpi Jej tę, jaką opuściła Ona w własnej ojczyźnie. Adres odpowiedzi na mowę tronową przyjęty został również przez izbę gmin, po wyłączeniu z niego ustępu dotyczącego głodu w Indjach Wschodnich.

Książę Edymburski złożył wczoraj w izbie lordów przysięgę w charakterze członka tej izby, przyczem obecną była Wielka Księżna Marja Aleksandrówna.

Rada miasta Londynu doręczyła wczoraj Księciu i Księżnie Edymburskim adres z powinszowaniem.

* *Londyn, 20 marca.* W Portsmouth wysiądzie dziś na ląd pierwszy oddział wojsk, powracających z Złotego Wybrzeża.—Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej, sekretarz stanu dla spraw indyjskich, margr. Salisbury oznajmił, iż rząd zaproponuje zaciągnięcie pożyczki w sumie 10 miljonów funt. szt., z których 3 miljony potrzebne są na zapobieżenie głodowi w Bengalu.

* *Wersal, 20 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, deputowany Ganivet przedstawił wniosek, ażeby posiedzenia odroczone zostały od 28 b. m. do 4 maja. Zgromadzenie Narodowe uchwaliło nagłość co do tego wniosku i postanowiło zamianować komisję dla wstępnego roztrząśnięcia pomienionego wniosku. Przy następnych obradach nad rachunkiem likwidacyjnym przyjęto częściowo postawioną przez p. Vandiera poprawkę, podług której kredyt dla ministerstwa marynarki podwyższonym być ma z 10-u na 20 miljonów franków, skoro minister marynarki udowodnił, iż dla Francji jest koniecznie potrzebnem budowanie takich samych statków pancernych, jakie posiadają pozostałe wielkie mocarstwa.

* *Wiedeń, 20 marca.* Izba deputowanych ukończy-

ła trzeci odczyt drugiego projektu wyznaniowego, dotyczącego składek z majątku prebend na rzecz funduszów kościelnych i przyjęła pomienione prawo, przy ostatecznem głosowaniu, 192 głosami przeciwko 38.

* *Haga, 19 marca.* Otrzymana tu depesza z Buitenzorg z dnia 18 b. m. donosi, iż skutkiem ukazania się niderlandzkiego parowca wojennego „Metalm Kruis," pięć miast portowych na zachodniem wybrzeżu wyspy Sumatry uznało zwierzchnictwo Niderlandów.

* *Amsterdam, 20 marca.* Do *Biura Reutera* donoszą pod datą dzisiejszą z Penangu, iż niderlandczycy zajęci są wciąż wzmacnianiem swych fortyfikacij i gromadzeniem zapasów. Naczelny dowódca wojsk niderlandzkich, jenerał van Swieten zamierza powrócić w tych dniach do Batawji, lecz pozostawi na miejscu jenerała Verspeycka z oddziałem wojsk w sile 2,000 ludzi. W październiku r. b. niderlandczycy zamierzają uorganizować trzecią wyprawę przeciwko atchinom, w razie gdyby do tego czasu nie przyszło do zawarcia pokoju.

* *Waszyngton, 20 marca.* Senat przyjął dziś projekt do prawa w przedmiocie uchwalenia kredytu w sumie 28 miljonów dolarów na reorganizację armji. Skutkiem tego, stopa pokojowa armji zmniejszoną będzie o 5,000 ludzi.

* 28 lutego (12 marca) w Dreznie, w towarzystwie badaczów przyrody Izyda, profesor doktór Hartig odczytał sprawozdanie, przyjęte pochwalnie, o wynalezionem przez p. Jezierskiego dowcipnem ulepszeniu ruskiej **machiny rachunkowej**, za pośrednictwem której osiąga się, bez wysileń, mechanicznie, rezultat działań mnożenia i dzielenia.

—

* **P. Sumner**, senator Stanów Zjednoczonych, **zmarł** w New-Yorku, na zapalenie gardła, w 63 roku życia. Sumner był jednym z najznakomitszych przywódców stronnictwa przeciwnego niewolnictwu, przed wojną secesionistowską. Znajdował się on w teatrze, w loży prezydenta Lincolna, podczas zamordowania tego ostatniego. Używał wielkiej sławy jako mówca i przez długi czas był prezesem komitetu spraw zagranicznych.

—

* *Jour. de Lot et Garonne* donosi o istnieniu **nowego pretendenta do tronu francuzkiego,** zamierzającego współzawodniczyć z Naundorfami. Jest to młody człowiek nazywający się Ludwik-Karol-Marja de Bourbon. Mieszka on w klasztorze, w okolicach Montauban, i piśmiennie doniósł o swych prawach rozmaitym członkom stronnictwa legitymistowskiego. Nie jest on zresztą niebezpieczny, i objawia chęć wstąpienia na tron Francji dopiero po hrabim Chambord.

—

* W dziennikach skandynawskich wyczytujemy, że profesor Thevrell, z Upsali, wynalazł narzędzie, zwane **meteorografem**, które wprawione w ruch przez baterje elektryczne, będzie mogło, bez żadnego nadzoru, funkcjonować przez sześć, a nawet przez ośm miesięcy. Przyrząd ten okazuje i zapisuje sam, przez ten czas, stan barometryczny, stopień wilgoci powietrza, kierunek i siłę wiatru. Ten dowcipny przyrząd przyniesie niezawodnie wielki pożytek nauce.

—

* Z rozkazu lordów admiralicji, 25 lutego, rano, w admiralicji Devonport odbywano **próby z drzewem,** przygotowanem podług sposobu doktora Tomasa Johns'a. Drzewo takie, chociaż może być zniszczone przez ogień, lecz z wielką trudnością i nie daje płomienia. Próby dokonywane w obec wielu osób urzędowych przez samego doktora Johns'a, przy pomocy kapitana Hoskin'a, powiodły się zupełnie. Heblowiny przygotowanego drzewa, rzucone na ogień, zwęglały się tylko, lecz nie zapalały. Stos ułożony z kawałków takiego drzewa i oblany olejem parafinowym, również tylko się węglił, gdy tymczasem drugi, ułożony z drzewa zwykłego, przy tychże okolicznościach, zgorzał już prawie w zupełności.

Ostatnia próba zrobioną była z beczułką drewnianą, namoczoną w mieszaninie doktora Johns'a, w którą włożono wielką ilość prochu działowego, w ładunku zrobionym z papieru, nasyconego tąż samą mieszaniną. Beczułka została oblana parafiną i zapalona. Kiedy parafina spłonęła, okazało się, iż beczułka tylko lekko zwęgliła się; wtedy przez otwarte dno takowej, zaczęto zwolna rzucać wióry gorejące, które spłonęły nie spowodowawszy wybuchu. W końcu, aby okazać, że proch ochroniony był od ognia rzeczywiście tylko przez papier, wyjęto go z ładunku i podpalono.

Przygotowanie 50 stóp kubicznych drzewa podług sposobu p. Johns'a kosztuje od 8 do 11 szylingów 6 pensów; lecz będzie daleko tańsze, skoro mieszanina wejdzie w ogólne użycie. Próby zapewne będą jeszcze powtórzone na wielką skalę.

—

* **Autentyczność skarbu Priama,** odkrytego przez archeologa niemieckiego Schliemanna, zaprzeczaną była żywo przez uczonych ateńskich, francuzkich i niemieckich. Zrodziło się nawet podejrzenie, że p. Schliemann dopuścił się fałszerstwa, i że wyroby ze złota, srebra i miedzi stanowiące jego kolekcję, fabrykowane były w Europie. Gdy jednak rząd turecki kazał zrobić rewizję w wielu wsiach, gdzie zamieszkiwają robotnicy używani przez Schliemanna, znaleziono u nich znaczną ilość skradzionych klejnotów złotych i zlewków tego kruszcu, ważących po kilka kilogramów. Robotnicy ci mieli zamiar przetopić resztę swego łupu i przerobić go na ozdoby dla swoich żon i córek. Fakt ten wykazał w sposób oczywisty niesłuszność zarzutów czynionych archeologowi. Skradzione przedmioty odebrano, przywłaszczycieli aresztowano, a rząd kazał prowadzić dalej poszukiwania skarbów we wnętrzu ziemi.

—

* Dnia 4-go marca, **Adelina Patti**, rozpoczęła szereg nowych przedstawień w teatrze „An der Wien," operą „Traviata." Gazeta *Neue Freie Presse* pisze z powodu tego widowiska co następuje: „Wielka artystka przyjęta pełnemi zapału, nieustającemi oklaskami, oddała swą rolę, którą tu już grała kilkakrotnie, z nadzwyczajną doskonałością. Głos jej, widocznie z każdym rokiem zyskuje pod względem siły i dźwięczności. Panią Patti wybornie wspierali tenor Nicolini (Alfred) i baryton Colini (Germont). Teatr był przepełniony.

—

* Ogród zoologiczny w parku Bulońskim czyni od niedawnego czasu ciekawe próby zaaklimatyzowania we Francji **psa jadalnego chińskiego,** którego dwa egzemplarze otrzymał. Mimo wstrętu do mięsa psiego, jaki pozostał w pewnych żołądkach delikatnych po oblężeniu Paryża, nie wahamy się, pisze jeden z dzienników, na wiarę gastronomów chińskich, propagować tej smakowitej potrawy, która, jak zapewniają, figuruje na wszystkich dobrze zastawionych stołach stolicy chińskiej. Psy owe, którym przypatrywaliśmy się z blizka, są małe, zupełnie pozbawione sierści; giną one literalnie pod ogromną pokrywą tłuszczu. Wychowane w widokach pożywienia, otrzymują pokarm wyłącznie roślinny, a mięso ich, jak zapewniają, jest bardzo delikatne. Dodać należy, iż do listu, przy którym przesłane zostały egzemplarze tych zwierząt, dołączony został przepis kucharski, świadczący o zadziwiającej wyobraźni Vatelów państwa niebieskiego.

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 11 (23) marca.

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH. — We środę,—*w teatrze wielkim:* opera **Duch wojewody;** — *w teatrze rozmaitości:* komedja **Safanduły;** we czwartek,—*w teatrze wielkim:* trajedja **Romeo i Julja;** w piątek, — *w teatrze wielkim:* **Koncert** na dochód Mikołajewskiej ochrony dla dzieci żołnierskich; — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Młodzieńcza miłość;** 1-y raz, **Na ulicy; Marcowy kawaler;** w sobotę,— *w teatrze wielkim:* opera **Bal maskowy;**— *w teatrze rozmaitości:* komedje: 1-y raz, **Kaprys Mariany; Na ulicy; Broń niewieścia;** w niedzielę, —*w teatrze wielkim:* balet **Meluzyna;** — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Kaprys Mariany; Na ulicy; Każdy przy swojem.**

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w poniedziałek, przedostatnie przedstawienie artystów włoskich, opera w 5 aktach, **Gli Ugonotti (Hugonoci),** abonament zawieszony.— Początek o godzinie 7-ej. —*Jutro*, we wtorek, ostatnie przedstawienie opery przez artystów włoskich **Quodlibet;** abonament zawieszony. — *Wczoraj*, było osób 900.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, w poniedziałek, komedja w 1 akcie, **Za pozwoleniem łaskawa pani!;** — dramat w 1-m akcie, **Robotnicy;** — krotochwila w 1 akcie, **Marcowy kawaler.** —Początek o godzinie 7 i pół.— *Jutro*, we wtorek, komedje **Księżna Jerzowa; Zięć pułkownika.** — *Wczoraj*, było osób 602.

W SALACH REDUTOWYCH. — *We środę*, 13 (25) marca r. b., o godzinie 1-ej z południa, odbędzie się **Koncert** Leopolda Matuszyńskiego, w którym przyjmą udział: panie: Mariani, Halina Troschel, Juniewicz, Wojakowska, Szlezygier, Grabowska, Rybicka, Stankiewicz, pp. Troschel, Królikowski, Quattrini, Münchheimer, Filleborn, Cieślewski, Szczepkowski (ojciec i syn), Kozieradzki, Ziołkowski, Grüdygier, Wasilewski, Siwicki, wszystkie artystki i artyści opery i chór. — Program: I. 1. Polonez „Pan Chorąży," Moniuszki,—w układzie na 5 głosów przez Wilh. Troschel, wykonają wszystkie artystki i artyści opery; 2. Romans z opery „I Goti," Gobatti'ego,—wyk. p. Cieślewski; 3. Śpiew z opery czeskiej „Prodana Nevesta," (Sprzedana narzeczona), B. Smetany,— wyk. pani Juniewicz; 4. a) Romans z op. „La Forza del Destino," Verdiego, b) Przestrona, pieśń, Nowakowskiego, —wykona p. Filleborn; 5. Arja z op. „Aida," Verdiego, — wyk. pani Mariani; 6. Scena i śpiew z 4-go aktu opery „Jan z Leydy," Meyerbeera,—wykonają: panna H. Troschel, pp. Filleborn, Cieślewski, Ziołkowski, Suszyński, Szczepkowski (syn), Grüdyger, Wasilewski, Siwicki i chór męzki.—II. 7. a) „Poseł" pieśń, Chopina,— w układzie na 5 głosów przez K. Kratzera (1-y raz), wykonają wszystkie artystki i artyści opery; b) „Flisaki" krakowiak, (słowa Schobera), Müncheimera, — wyk. p. Wasilewski i chór męzki; 8. „Kwiat kamelji," Gumowskiego,—wypowie p. Królikowski; 8. Romans z op. „Giovanna d'Arco," Verdiego,—wyk. p. Mariani; 10. Duet z opery „Aida," Verdiego,— wykonają panna Troschel i p. Filleborn; 11. Sekstet z op. „Aida," Verdiego, — wykonają: panie: Wojakowska i Szlezygier, pp. Cieślewski, Grüdygier, Wasilewski i Siwicki; 12. Duet z opery „I Goti," Gobatti'ego. — Kierunkiem koncertu zajmą się pp. Troschel, Quatrini i Münchheimer. — Na fortepjanie i fisharmonji (ze składu pp. Hermann i Grossmann) towarzyszyć będą pp. Kratzer i Jarocki. — Bilety do pierwszych 2-ch rzędów po rs. 2 kop. 5, do następnych po rsr. 1 kop. 55 i bocznych po rs. 1, oraz na galerję po kop. 50, nabyć można w księgarniach: pp. Gebethnera i Wolfa, Sennewalda, Hösicka, Ungra i Banarskiego, jak również dziś, we wtorek i środę, w kasie frontowej Teatru Wielkiego od godziny 11 z rana do 2-ej po południu.

WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO MUZYCZNE. — *We czwartek*, 14 (26) marca r. b., o godzinie 8 wieczorem, w Salach Redutowych, odbędzie się **9-y wielki koncert** Towarzystwa, ze współudziałem: pani Annety Jesipow, pani Matyldy Płodowskiej-Morelli i orkiestry Teatru wielkiego. — Program niebawem ogłoszony będzie.—Cena miejsc: dla członków Towarzystwa i ich rodzin krzesło w pierwszych trzech rzędach po rs. 1 kop. 5, w dalszych oraz pierwszych bocznych rs. 4 k. 5, w dalszych bocznych kop. 55, galerja kop. 25. — Dla osób nienależących do Towarzystwa: krzesło w pierwszych rzędach rs. 3 kop. 5, w dalszych oraz pierwszych bocznych rs. 2 kop. 5, w dalszych bocznych rs. 1 kop. 5, galerja kop. 50. — Bilety zamawiać można w kancelarji Towarzystwa Muzycznego, wraz ze złożeniem należnej opłaty, codziennie od godziny 5-ej do 7-ej wieczorem.

W TEATRZE WIELKIM.—*W piątek*, dnia 15 (27) marca r. b., o godzinie $7^1/_2$ wieczorem, danym będzie **Wielki koncert wojenny** na dochód Mikołajewskiej Ochrony dzieci żołnierskich, w którym przyjmą udział Ośm orkiestr wojskowych pod dyrekcją kapelmistrzów: lejb-gwardji Grodzieńskiego pułku huzarów p. Klauzyńskiego i lejb-gwardji Litewskiego pułku p. Lewandowskiego, oraz artyści opery włoskiej i miejscowej, jako też baletu.—Dalsze szczegóły afisze ogłoszą.—Biletów nabyć można w mieszkaniu członka Zarządu Mikołajewskiej Ochrony N. F. Iwanowa, w Alei Ujazdowskiej N. 14, a od dnia 13 (25) marca w kasie Teatru Wielkiego. — Cena miejsc: Loża 1-go piętra z gabinetem rs. 25; loża 1-go piętra na 4-ry osoby rs. 10; loża parterowa z gabinetem rs. 10, loża parterowa na 4-ry osoby rs. 8; loża 2-go piętra na 4-ry osoby rs. 4 k. 50; loża galerjowa na 4 osoby rs. 3; Amfiteatr 1-go piętra w 1-ch czterech rzędach rs. 1 kop. 20, w następnych rzędach rs. 1; Amfiteatr 2-go piętra rs. 1; Krzesło: 1-go rzędu rs. 5, 2-go, 3 i 4 rzędu rs. 2 k. 55; 5-go, 6, 7 i 8 rzędu rs. 1 k. 50; w następnych i bocznych rzędach rs. 1; Galerja, miejsce numerowane kop. 60, miejsce nienumerowane kop. 45; paradyz kop. 25.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Koncert słynnych śpiewaków** panien: Rossini i A. Kossari i p. Lebourd, z muzyką P. Stankiewicza. — Początek o godzinie 8-ej wieczorem. — Cena wejścia kop. 30.

SZPITAL DZIECIĄTKA JEZUS.

Bezpłatna porada lekarska dla przychodzących chorych. Wejście przez drzwi główne od Wareckiego placu.

Choroby zewnętrzne w ogóle.

Dr *Orłowski* codziennie od 10 do 11 godziny rano.

Choroby organów moczo-płciowych:

We wtorki, czwartki i soboty od 11 do $11^1/_2$ godziny przed południem.

Choroby wewnętrzne.

Dr *Pogorzelski* codziennie od 9 do 10 godziny rano.

* W dniu 10 (22) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 40, wyzdrowiało 52, umarło 3, pozostało 1805 (mężczyzn 907, kobiet 899), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 176, kobiet 189.

Przyjechali: — Naczelnik głównego sztabu jenerał-adjutant hrabia *Hejden*, z St. Petersburga;—jenerał-majorowie: *Oranowski*, z Mławy, *Niejełow*, z Zamościa, *Piechowski*, z Kijowa.

Wyjechali: — Naczelnik głównego sztabu jenerał-adjutant hr. *Hejden*, do Częstochowy;— jenerał-adjutant książę *Radziwiłł*, za granicę;— jenerał-major *Tokmaczow*, do Lublina.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 1607.

MY ALEXANDER II-gi

CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLS.

& & &

Wiadomo czynimy, iż Trybunał Handlowy w Warszawie w Imieniu Naszem wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni: Umieniecki Prezes. Rawicz) Rodkiewicz) Sędz.	Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 16 (28 Lutego 1874 r.

(podp.) Umieniecki

(—) Andrychiewicz

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza masy upadłości Ignacego Kaniewskiego uczynionego, względem wyznaczenia nowego ostatecznego terminu do likwidacji dla wierzycieli niestawających,

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie art. 511 K. H. do likwidacji i werefikacji wierzytelności w masie upadłości dla wierzycieli jako to: Fry. Springer, R. Dudin et comp. R. Z. Finkel. S. Guthejm, J. Lessman, Max et Friedman, Ignacy Błeszkowski, D. Buchweitz, J. Gewelte et comp. M. Kalisz, Moritza Hertz, Olechowski, Sachs et Herninghausen, Herman Jung, Robert Tauchert, Edmund Borkowski, Sierakow, Jakób Plenka, Chaim, Ferdynand Talmer, Otto Gołembiowski, Wł. Sojecki, K. Karwowski K. Woyda, Rafał Rom Antoni Szorc w Warszawie, Stanisław Schmidt w Nowym Dworze, Motel w Tarczynie, Fr. Siebert w Guzowic, Trepte et Fesko w Lipsku zamieszkałych, jak niemniej dla wszystkich innych dotąd wcale nieznanych wierzycieli, termin nowy ostateczny dwumiesięczny poczynający się od dnia publikacji pod prekluzją wyznacza. Mocą tego w I Instancji wydanego wyroku podanie którego do gazet syndykom poleca.

(podpisano) Umieniecki.

(podp.) Andrychiewicz.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym aby wyrok niniejszy wyegzekwowali Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali, Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej aby dodali pomocy wojskowej gdy o to prawnie wezwani będą.

Za zgodność niniejszego wypisu urzędowego ze swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym w aktach Trybunału tutejszego znajdującym się poświadczam.

w Warszawie d. 6 (18) Lutego 1874 r.

Podpisarz Trybunału Handlowego w Warszawie.

(podp.) W. Andrychiewicz.

Dla dogodności stron wezwanych termina do likwidacji oznaczają się w każden dzień czwartkowy każdego tygodnia o godzinie 6-ej po południu w Kancelarji Trybunału Handlowego w Warszawie pod N. 549.

N. D. 1163. Sąd Kryminalny w Warszawie.

Na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 25 Kwietnia (7 Maja) 1850 r. i postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 16 (28) Października 1856 r. wzywa zbiegłych za granicę z Warszawy:

1. Antoniego Boguckiego syna Antoniego i Henryki, lat 21 liczącego, przy matce z Warszawy w dniu 18 Sierpnia 1871 r. do Austrji.

2. Mośka Topol syna Hersza i Blimy, lat 30, krawca, rodem z m. Ciechanowa, niewiadomo kiedy do Prus.

3. Symchę Edelsztejn syna Dawida i Fajgi, 24 lat przy ojcu nauczycielu w dniu 1-go Czerwca 1869 r. do wsi Machnatki powiatu Warszawskiego, bezpowrotnie.

4. Jakóba Elkuchen syna Szmula i Mirli lat 25, krawca, rodem z m. Radomia w dniu 15 Grudnia 1869 r.

5. Izabelę Wierzbicką córkę Stanisława i Magdaleny małżonków Zielińskich, lat 30 żonę stolarza rodem z m. Warszawy, d. 10 Stycznia 1870 r. do Austrji.

6. Aleksandra Niementowskiego syna Tadeusza i Katarzyny z Ziemęckich, lat 24 b. urzędnika D. Ż. W. W. ostatecznie przy ojcu, rodem z m. Tours (we Francji) w dniu 25 Grudnia (6 Stycznia) 1870/1 r. do Francji.

7. Abrahama Zaksenhaus syna Hersza i Genandli, lat 31, rodem z m. Warszawy w 1862 r. do Anglji.

8. Mendla Hersza Wertensztein syna Abrahama Perla i Dwojry, rodem z m. Warszawy dnia 16 (28) Czerwca 1865 r. do m. Bendzina bezpowrotnie.

9. Józefa Bera Izakson syna Zelmana i Chany, 22 lat, czapnika, rodem z m. Warszawy, d. 20 Października 1871 r. do Anglji.

10. Wilhelma Hortlein syna Wilhelma i Karoliny, 22 lat, syna tkacza, w 1871 r.

11. Izraela Michała Koperwaser syna Mordki i Gliki, 21 lat, stałego mieszkańca osady Konstantynów, gminy Rszew, w 1872 r.

12. Mendla Buczyńskiego syna Icka i Basi z Rozenfeldów, 21 lat z m. Łodzi w 1871 r.

13. Józefa Pliszka syna Ernesta i Franciszki z Wolfów, lat 22, syna gospodarza rolnego z gminy Lipie, powiatu Częstochowskiego w 187 r. do Pruss.

14. Manesa Berka 2ch imion Goldberga syna Abrahama i Chany z Markowiczów, lat 21 z osady Rosprza, gminy Rosprza w 1871 r. do Prus.

15. Moska Arona 2ch imion Rappaporta syna Dawida i Frajdli, 27 lat, z osady Bełchatów w 1871 r. do Anglji.

16. Jana Motyl syna Ignacego i Franciszki z Pasków, 21 lat, ze wsi Baryły, gm. Poczesno d. 21 Grudnia 1871 r. do Anglji.

Aby wszystkie te osoby w przeciągu jednego roku, licząc od daty ogłoszenia niniejszego wezwania, po raz trzeci w Dzienniku Warszawskim, do tutejszego kraju powróciły, o powrocie swoim osobiście, lub za pośrednictwem najbliższej władzy policyjnej doniosły wzywającemu Sądowi, lub też aby w ciągu tego terminu nadesłały dowody usprawiedliwiające przyczynę, dla której nie powróciły, na pierwsze wezwania ich w gazetach przez władze tutejsze.

Sąd Kryminalny ostrzega wreszcie wzywanych, że wrazie niestawienia się ich w zakreślonym terminie ulegną karze przewidzianej w art. 340 i 341 K. K. to jest pozbawieniu wszelkich praw i bezpowrotnemu wygnaniu z obrębu Cesarstwa i Królestwa, gdyby zaś powrócili po prawomocnym wyroku skazującym ich na powyższą karę, ulegną zesłaniu na osiedlenie w Syberji.

Warszawa d. 8 (20) Lutego 1874 r.

Prezes Nowodworski.

Podpisarz Rębalski.

N. D. 1620. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążać pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Bielice Franki, w powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 4,900.

2. Dobra Gąsiory Domaników A, B, C, w powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 5,850.

3. Dobra Przybranowo, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 33,600.

4. Dobra Poczałkowo, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,950.

5. Dobra Przybranówek, w powiecie Nieszawskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 11,200.

6. Dobra Studzień, w powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 10,500.

6. Dobra Pniewy, w powiecie Grójeckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 12,850.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 9 (21) Marca 1874 r.

Prezes, Ewaryst Mejer.

Pisarz, Słowikowski.

N. D. 1593. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Płocku.

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa obciążyć mające pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Fabijanki w powiecie Lipnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 11,000.

2. Dobra Słustowo i Mazewo z przyległościami Mazewo Babiec i Mazewko w powiecie Pułtuskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 15,000.

3. Dobra Świerczyn, w powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 12,350.

4. Dobra Nagórki Judyce lit. A w powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 7,400.

5. Dobra Łopacin w powiecie Sierpeckim zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 9,750.

6. Dobra Dreglin w powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 5,600.

7. Dobra Rzewin w powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 12,000.

8. Dobra Kiełki i Lachowiec w powiecie Płońskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 11,150.

9. Dobra Grzybowo Wielkie A. w powiecie Mławskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 4,200.

10. Dobra Parzeń w powiecie Płockim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 5,900.

11. Dobra Biskupice w powiecie Płońskim, zamierzone obiążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 8,000.

12. Dobra Matuszyn w powiecie Rypińskim, zamierzone obciążenie pożyczką Towarzystwa wynosi rs. 19,150.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione przez Stowarzyszonych być mogą, roztrząsane będą jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w przeciągu tygodni 5, a do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4-ch od daty niniejszego ogłoszenia.

Płock d. 6 (18) Marca 1874 r.

Prezes, L. Komierowski.

Pisarz Skonieczny.

OTWARCIE SPADKOWE, ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 1619. Obrońca Prokuratorji przy Trybunale Cywilnym w Siedlcach.

Po Eleonorze Janiszewskiej wdowie w dniu 25 Maja 1868 roku we wsi Zabiele Gminie Prawda, powiecie Łukowskim Gubernji Siedleckiej bezdzietnie i beztestamentowo zmarłej, pozostał spadek składający się z połowy domu Nr. 37, w osadzie Stoczek położonego, oraz gotowizny rs. 141 kop. 95 ze sprzedaży ruchomości pochodzącej w depozycie Banku Polskiego złożonej, o czem zawiadamiając wszystkich interessowanych, wzywa ich aby w ciągu sześciu miesięcy od daty pierwiastkowego ogłoszenia z dowodami w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach zgłosili się i prawa swe do rzeczonego spadku udowodnili, w przeciwnym bowiem razie, wniesione będzie żądanie aby rzeczony spadek jako bezdziedziczny na rzecz Skarbu Królestwa zasądzonym został.

Siedlce d. 4 (16) Stycznia 1874 r.

Michalewski.

N. D. 1623. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Do regulacji spadków po śmierci:

1. Aleksandra i Julji Wołowskich, właścicieli nieruchomości Nr. 1109 w Warszawie.

2. Ludwika Lasockiego, właściciela nieruchomości N. 1574L w Warszawie, termin na dzień 19 Czerwca (1 Lipca) 1874 r. wyznaczony został.

Jan Masłowski.

N. D. 1609. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.*

Ogłasza postępowanie spadkowe po zmarłych:

1[0] Kazimierzu i Magdalenie Jurgaszkach co do sumy rs. 72 w depozyt Towarzystwa K. Z. z dóbr Stoczki A z Okręgu Opoczyńskiego złożónej.

2[0] Filipie Wróblewskim co do własności nieruchomości w Radomiu pod Nr. hypot. 61 sytuowanej.

3[0] Rozalji albo Róży z Prędowskich Mikułowskiej co do prawa zastawy dóbr Beznik z okręgu Opoczyńskiego w Dz. III pod Nr. 1 i sumy rs. 2584 k. $22^1/_2$ niemniej hypoteki prawnej dla sumy rs. 5263 k. 20 na tychże dobrach w Dz. IV pod N. 4 zapisanych.

Do regulacji których termin prekluzyjny na dzień 12 (24) Września 1874 r. wyznaczam.

Radom d. 6 (18) Marca 1874 r.

Tirpitz.

N. D. 1621. Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomskiej.

Po śmierci: 1. Felicjana Bereźnickiego, wierzyciela sumy rs. 4,500 na dobrach Skaryszewie z O-gu Radomskiego pod Nr. 12. 2. Karola Jankowskiego, wierzyciela sumy zastawnej rs. 5,400, oraz sum: rs. 845 kop. 80, rs. 586 kop. $67^1/_2$, i rs. 900 pod Nr. 1 i 2 wykazu hypotecznego dóbr Miedzny murowanej z O-gu Końskiego. 3. Adeli Burghard, wierzycielki sumy rs. 7,500, na dobrach Fałkowice z tegoż O-gu Końskiego, pod Nr. 3 wykazu. 4. Berka Kirszenblata, wierzyciela sum: rs. 2,250 i rs. 990 z procentem zastawy dóbr, na dobrach Bieniądzice z O-gu Radomskiego, pod Nr. 11 i 12 wykazu, nakoniec 5. Samuela-Arona Rozenblata, wierzyciela sum: rs. 500 i rs. 2,000 na nieruchomości w mieście Radomiu, № 83 hypotecznym oznaczonej, pod Nr, 27 wykazu hypotecznego zabezpieczonyeh, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczam termin ostateczny na d. 11 (23) Września r. b.

Radom d. 11 (23) Września 1874 r.

J. N. Zengteller.

N. D. 1615. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Radomiu.

Po śmierci: 1. Józefy z Orpiszewskich Szymońskiej, wierzycielki sumy rs. 300 i rs. 4,500 na dobrach Boże i Przykory z O-gu Radomskiego, w Dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr. 7 i 10 i w zlewkach do Nr. 5 i 8 zabezpieczonej, tudzież. 2. Ignacego Barcikowskiego właściciela dóbr Jelna lit. A. i B. i Krzczonów z O-gu Opoczyńskiego, oraz wierzyciela sumy rs. 180 z procentem i kosztami, sposobem ostrzeżenia na dobrach Długie lit. A. i B. z O-gu Radomskiego, w Dziale IV pod Nr. 24 zabezpieczonej, otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin na d. 16 (28) Września r. b. w kancelarji mojej wyznaczam.

Radom d. 7 (19) Marca 1874 r.

Bolesław Ettinger.

REGULACJE HYPOTECZNE. УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 1576. Trybunał Cywilny w Łomży.

Zawiadamia strony interesowane że na żądanie:

1. Zofji z Dobrzyckich Suchodolskiej, przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hypoteki gruntów Poduchownych położonych na wsi Romany w powiecie Kolnieńskim, obejmujących przestrzeni morgów 75. prętów 190, miary nowopolskiej z mocy Najwyższego Ukazu, z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. przeszłych na własność skarbu.

2. Józefa Chojnowskiego przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hypoteki majątku Poduchownego Słucz, położonego na wsi Słucz, w Powiecie Szczuczyńskim, obejmującego w sobie przestrzeni ziemi morgów 77, prętów 141, należącego poprzednio do księży

Probostwa Słucz, a obecnie będącego własnością Józefa Chojuowskiego.

3. Moszka Brzezińskiego przedsięwziętą będzie pierwiastkowa regulacja hypoteki gruntów, należących do b. majątku Poduchownego Łomża oraz łąk, obejmujących przestrzeni morgów 127 prętów 137 miary nowopolskiej, na zasadzie Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. przeszłych na własność Skarbu, a obecnie będących własnością Moszka Brzezińskiego.

Wzywa wszystkich w tem interes mających ażeby w dniu 8 (20) Czerwca r. b. o godzinie 9-ej rano stawili się w Kancelarji Pisarza Ziemiańskiego w Łomży bądź osobiście lub przez pełnomocników do tego urzędownie upoważnionych, i prawa swe wsparte dowodami objawili, pod preklużją prawem hypotecznym z roku 1818 przepisaną.

Łomża d. 26 Lutego (10 Marca) 1874 r.
(podp.) Prezes Zaremba.
Za zgodność świadczę A. Dunin.

N. D. 1571. Sąd Pokoju w Andrejewie. Wydział Hypoteczny.

Z powodu żądania wywołania do nowej regulacji hypoteki domu murowanego, parterowego, gontem krytego w Osadzie Wodzisław, № pol. 126, przy Rynku a № Tabeli likwidacyjnej 191 oznaczonego; Wolfa Hersz i Fejgli małżonków Weinsztatów, własność stanowiącego; uwiadamia interesowanych, iż takowa regulacja nastąpi w d. 14 (26) Czerwca 1874 r. o godzinie 10 rano, w Kancelarji Sądu tutejszego. Wzywa ich przeto, aby do takowej, sami osobiście, lub przez pełnomocników, urzędownie i szczególnie umocowanych, zgłosili się, żądania swoje i wnioski, do protokułu regulacji podali, i zaopatrzyli się w dokumenta, prawa ich udowadniające, w przeciwnym bowiem razie, niezgłaszający się w terminie powyższym, podpadną skutkom prekluzji z art. 154 i 160 Prawa hypotecznego z r. 1818 przepisanym. Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie, nastąpi najdalej w dni ośm, po sporządzeniu protokułu regulacji hypoteki, i od tegoż dnia, czas do odwołania się od niej, upływać zacznie. Interesanci przeto, bez dalszego wezwania przy ogłoszeniu jej obecni być winni.

Andrejew d. 1 (13) Marca 1874 r
Podsędek, Rusiecki.
Pisarz, Kaczkowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 1236. Izba Skarbowa Lubelska.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 18 (30) Marca 1874 r. od godziny 12-ej w południe, rozpoczętą zostanie w Prezydjum tejże Izby publiczna in plus licytacja, na sprzedaż pięciu niezabudowanych kolonji, pozostałych do dyspozycji Skarbu po urządzeniu Majoratu Poniatowa, znajdujących się w powiecie Nowo-Aleksandryjskim, mianowicie kolonji № 2, 3 i 4 z przestrzenią po morgów 50, pr. 124 i kolonji № 1 i 5 z przestrzenią po mor. 50, pr. 125, od sumy po rs. 1260 za każdą kolonję oddzielnie.

Licytacja ta odbywać się będzie głośno, lecz dozwala się konkurentom przedstawienie Prezydjum Izby Skarbowej przed godziną 12 dnia na licytację wyznaczonego, deklaracji piśmiennych w opieczętowanych pakietach, wypisanych na stemplu ceny kop. 70, podług niżej wyrażonego wzoru, bez skrobań i poprawek, które to deklaracje zostaną otwarte po ukończeniu głośnej licytacji. Do takowych deklaracji powinny być dołączone kwity na wniesione do Kassy Gubernjalnej, lub do jednej z powiatowych, vadjum, gotowizną lub papierami procentowemi przyjmowane na kaucje, w stosunku $^1/_{10}$ część ceny licytacyjnej, t. j. na rs. 126.

Do tej licytacji dopuszczają się wszyscy bez różnicy konkurenci.

Szczegółowe warunki sprzedaży oznaczonych pięciu kolonji przejrzeć można w Izbie Skarbowej Lubelskiej codziennie w godzinach biórowych.

Wzór deklaracji.

W skutku obwieszczenia Izby Skarbowej Lubelskiej z dnia 14 Lutego 1874 r. niniejszem deklaruję, iż pragnę kupić kolonję Skarbową w powiecie Nowo-Aleksandryjskim przy dobrach Poniatowa pod Nr. . . . (wymienić № kolonji) za sumę (wypisać zaofiarowaną sumę liczbami i literami) i poddaję się wszystkim ustanowionym dla tej sprzedaży warunkom.

Na dowód złożenia vadjum w ilości (tutaj wypisać sumę liczbami i literami) załączam kwit Kasy Powiatowej lub Gubernialnej (wymienić kasę.

Niniejszą deklaracją pisałem dnia tego a tego, miesiąca i roku (położyć podpis z imienia i nazwiska czytelnie).

Zamieszkuję (tutaj wypisać miejsce zamieszkania).

Za zgodność Refferent Izby Skarbowej
3—3 Lubelskiej, E. Przybylski.

N. D. 1342. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Do niewiadomego z pobytu i zamieszkania Stanisława Morozewicza wierzyciela sumy rs. 2,707 kop. 14½, w dz. IV pod Nr. 28 na dobrach Blizocin lokowanej.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 26 Września (8 Października) 1873 r. Nr. 19342 uwiadamia wszystkich interesowanych iż dobra Ziemskie Blizocin po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami położone w okręgu Radzyńskim powiecie Łukowskim gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należących w sumie rs. 534 kop. 63½, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 19 (31) Sierpnia 1874 roku, poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji hipotecznej Feliksa Bielawskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winne oznaczone jest na rs. 2250 gotowizną, przyjętem jednak będzie w listach zastawnych, lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych listów według kursu, wyrównywała sumie wskazanej wyżej gotowizną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs 13320.

Warunki licytacji są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej, lub w biórze Dyrekcji Szczegółowej. Listy likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie. Wrazie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów druga i ostateczna przedaż odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Siedlce d. 16 (28) Lutego 1874 r.
Prezes, J. Kuszell.
Pisarz Tchorzewski.

N. D. 1343. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Do niewiadomej z pobytu i zamieszkania Klementyny z Łoskich Zawidzkiej wierzycielki sumy rsr. 6,000 w dziale IV pod Nr. 11 na dobrach Kostomłoty hypotekowanej.

Na zasadzie art. 7, postanowienia Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 2 (14) Listopada 1873 r. Nr. 21,703, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Kostomłoty po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi ich przynależytościami, położone w okręgu i powiecie Bialskim gubernji Siedleckiej, jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należących w sumie rs. 1,021 k 18½, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 26 Lipca (7 Sierpnia) 1874 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Feliksa Bielawskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji złożyć się winne oznaczone jest na rs. 2,900 gotowizną, przyjętem jednak będzie w Listach Zastawnych lub Listach Likwidacyjnych z właściwemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych Listów według kursu, wyrównywała sumie wskazanej wyżej gotowizną. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 26,354 k. 80. Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej, lub w biurze Dyrekcji Szczegółowej. Listy Likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 postanowienia Rady Administracyjnej z 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku).

Siedlce d. 16 (28) Lutego 1874 r.
Prezes, J. Kuszell.
Pisarz Tchorzewski.

N. D. 1344. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Siedlcach.

Do niewiadomej z pobytu i zamieszkania Józefy z Walickich Hr. Zamojskiej wierzycielki hypotecznej na dobrach Kamieniec. z tytułu kaucji w sumie rs. 2,300 w dziale IV pod Nr. 6 za Józefatem Słodkowskim Dzierżawcą dóbr Kałuszyna zapisanej.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 21 Września (3 Października) 1873 r. Nr. 18844, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Kamieniec po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe z przyległościami w wykazie hypotecznym wymienionemi, tudzież z wszelkiemi przynależytościami, położone w okręgu i powiecie Siedleckim gubernji Siedleckiej jako zalegające w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należących w sumie rs. 348 kop. 21, wystawione są na sprzedaż przymusową przez litację publiczną.

Przedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 23 Lipca (4 Sierpnia 1874 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Ludwika Rylskiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej w mieście Siedlcach przy ulicy Warszawskiej pod Nr. 147 przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował. Vadium do licytacji złożyć się winne oznaczone jest na rs. 2,150 gotowizną, przyjętem jednak będzie w listach zastawnych lub listach likwidacyjnych z właściwemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość składanych listów według kursu, wyrównywała sumie wskazanej wyżej gotowizną. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,558 kop. 80. Warunki licytacji są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej lub w biórze Dyrekcji Szczegółowej. Listy Likwidacyjne na zabezpieczenie pożyczki Towarzystwa Kredytowego w Banku deponowane wynoszą sumę rs.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art 25, postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca 1860 roku).

Siedlce d. 16 (28) Lutego 1874 r.
Prezes. J. Kuszell.
Pisarz, Tchorzewski.

N. D. 1464.

Zarząd Powiatu Błońskiego.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że stosownie do rozporządzenia Warszawskiej Izby Skarbowej z daty 22 Lutego r. b. za № 6392, oraz na zasadzie 267 punktu **Ustawy o poborach z akcyzy,** odbywać się będzie w biórze powiatu Błońskiego w Błoniu w dniu 5 Kwietnia r. b. poczynając od godziny 9 z rana powtórna publiczna głośna licytacja, na wydzierżawienie propinacji (prawa sprzedaży trunków) na gruntach włościańskich na period sześcioletni, to jest po dzień 1 Stycznia 1880 roku, poczynając od sumy zniżonej o $^1/_3$ część wykazanego pierwiastkowo dochodu, mianowicie:

1. Badowy Danki od sumy rs. 44 kop. 66.
2. Badowy Kłody od sumy rs. 5 kop. 34.
3. Badowy Mieciska od sumy rs. 41 kop. 32.
4. Braszki od sumy rs. 21 kop. 32.
5. Beniew od sumy rs. 24
6. Basin Łysa Góra od sumy rs. 17 kop. 32.
7. Wilkowa wieś od sumy rs. 16.
8. Gawartowa wola od sumy rs. 18 kop. 66.
9. Gnojna od sumy rs. 20.
10. Gurba od sumy rs. 26 kop. 66.
11. Gołaszew od sumy rs. 5 kop. 34.
12. Dworzno od sumy rs. 26 kop. 66.
13. Żaby od sumy rs. 21 kop. 32.
14. Żabia wola od sumy rs. 38 kop. 66.
15. Zdirożka od sumy rs. 34 kop. 66.
16. Kosów od sumy rs. 2 kop. 66.
17. Makówka od sumy rs. 22 kop. 66.
18. Luszczew od sumy rs. 6 kop. 66.
19. Otrembusy od sumy rs. 40.
20. Opoty od sumy rs. 57 kop. 32.
21. Piekary od sumy rs. 158.
22. Radonie od sumy rs. 16.
23. Faszczyce od sumy rs. 45 kop. 32.
24. Cholewy od sumy rs. 12.
25. Chyliszki od sumy rs. 24.
26. Czarny-las od sumy rs. 18 kop. 66.
27. Józefpol od sumy rs. 92.

Osoby życzące brać udział w licytacji obowiązane są złożyć tymczasowe vadjum wyrównywające $^1/_2$ części sumy naznaczonej do licytacji.

Bliższe warunki tej licytacji, interesanci mogą przeglądać codziennie w czasie biórowym, z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Błonie 28 Lutego 1874 r.
za Naczelnika Powiatu,
Radca Dworu, Sztabs Kapitan, (. . . . .)
Pomocnik Słoński.
Referent, Zgliczyński.

N. D. 1618 Naczelnik powiatu Nieszawskiego.

Niniejszem podaje do wiadomości publicznej, że na zasadzie rozporządzenia Rządu Gubernialnego Warszawskiego, z dnia 27 Lutego r. b. za Nr. 1059. odbywać się będzie w biórze powiatu Nieszawskiego publiczna licytacja w dniu 12 Kwietnia r. b. o godzinie 11 z rana, przez opieczętowane deklaracje, na oddanie w entrepryzę reperacji Ratusza miejskiego w Nieszawie, oraz szopy dla pomieszczenia narzędzi pożarnych, jak niemniej na urządzenie rur wentylacyjnych w szlachtuzie i zbudowania siedmiu mostów w mieście Nieszawie, od sumy **502 rs. 94 kop.**, obliczonej za roboty i materjały.

Konkurenci życzący brać udział w tej licytacji, obowiązani są złożyć **vadium w ilości 50 rs. 29 kop.**, oraz świadectwo na prawo przystępowania do licytacji wskazane w przepisach o poborze opłat za prawo handlu i przemysłu.

Deklaracje powinny być napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług poniżej dołączonego wzoru, czysto, czytelnie bez poprawek i podskrobywań, w przeciwnym zaś razie nie będą przyjęte.

Warunki licytacyjne interesanci mogą przeglądać codziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych w czasie biórowym, w biórze powiatu Nieszawskiego.

Nieszawa 8 Marca 1874 r.

Wzór do deklaracji.

Вслѣдствіе объявленія Нешавскаго Уѣзднаго Управленія отъ 8 Марта с. г. симъ объявляю, что я желаю взять въ подрядъ починку Городской Ратуши и сарая для храненія пожарныхъ инструментовъ, а также постройку вентиляціонныхъ трубъ въ скотобойнѣ, и 7 деревянныхъ мостовъ въ гор. Нешавѣ за сумму р, к. (сумму писать прописью) и что на всѣ условія по сему подряду вполнѣ соглашаюсь.

Залогъ въ количествѣ 50 р. 29 коп. (сумму выписать прописью) при семъ представляю.

Мѣсто моего жительства въ N писано въ N. дня N мѣсяца и 1874 года.
(подпись имя и фамилію).
Półkownik, (. . . . .)
Pomocnik, Radca Dworu, (. . . .)
Referent, (. . . . .)

N. D. 1627. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Dnia 3 (15) Kwietnia r. b. o godzinie 12-ej w południe odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu M. Warszawy licytacja *in plus* na sprzedaż dwóch kawałków placu miejskiego pod Nr. 2564B w Warszawie przy ulicy Bolesć położonych, obejmujących powierzchni, każdy po 13491,61 stóp kw. czyli po 3777,75 łokci kw. pols., a to od sumy kopiejek siedemdziesiąt pięć za łokieć kw.

Licytacja odbywać się będzie głośna.

Niestawający do licytacji mogą składać lub nadsyłać na ręce p. o. Prezydenta Miasta w Sali licytacyjnej Magistratu w dniu do licytacji oznaczonym do godziny 12-ej w południe, deklaracje opieczętowane na papierze stemplowym ceny kop 70 podług podającego się poniżej wzoru, w których wyraźnie literami bez skrobań poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez siebie cenę za jeden łokieć kwadratowy.

Otworzenie złożonych deklaracji nastąpi zaraz po ukończeniu licytacji głośnej.

Przystępujący do licytacji powinni przy prośbie na stemplu ceny kop. 70 jak również składający deklarację, dołączyć kwit Kasy Głównej Ekonomicznej M. Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 566 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia składam niniejszą deklarację mocą której podejmuję się nabyć dwa kawałki placu miejskiego pod Nr. 2564B w Warszawie przy ulicy Bolesć położone, obejmujących powierzchni, każdy po 13491,61 stóp kw. czyli po 3777,75 łokci kw. pols., i ofiaruję za jeden łokieć kw. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej M. Warszawy vadium w ilości rs. 566 i na koszta ogłoszenia rs. 25 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia Mca i roku (podpisać wyraźnie imię i Nazwisko).

1—3 Warszawa d. 9 (21) Marca 1874 r.

N. D. 1564. *Naczelnik Górniczy Okręgu Zachodniego.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż w biórze Górniczem Okręgu Zachodniego w Dąbrowie 3 (15) Kwietnia 1871 roku o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie licytacja in minus przez deklaracje zapieczętowane na dostawę w ciągu roku 1874 do Magazynu prochowego w Dąbrowie dynamitu, cendsznurów i kapiszonów na potrzeby kopalń węglowych i galmanowych w Okręgu Zachodnim w ogólnej wartości rs. 2605 k. 60.

Pragnący uczestniczyć w licytacji, o bowiązani w oznaczonym dniu i g. dzinie, składać w biurze Górniczym Okręgu Zachodniego w Dąbrowie, deklaracje pisane na papierze stemplowym ceny kop. 70 podług wzoru w warunkach licytacyjnych domieszczonego i do deklaracji tych dołączać na kaucją, w gotowiznie lub też listami zastawnemi, albo innemi papierami procentowemi Cesarstwa i Królestwa z właściwemi kuponami $^1/_{10}$ części wartości ogólnej dostawy i na koszta ogłoszeń licytacji ½ procent, licząc od sumy do licytacji oznaczonej. Przytem nadmienia się że przy składaniu kaucji za sumę mniejszą od rubla należy składać całkowitego rubla, zaś na koszta ogłoszenia licytacji za sumę mniejszą od 50 kop. należy składać 50 kop. a za sumę większą od 50 kop. całkowitego rubla.

Warunki na macy których powyż rzeczona licytacja odbywać się będzie, mogą być przeglądane w biórze Górniczem okręgu Zachodniego w Dąbrowie każdodziennie, wyjąwszy dnie galowe i święta uroczyste.

1—3 Dąbrowa d. 4 Marca 1874 r.

N. D. 1422. *Komisarz Cyrkułu X-go Policji Wykonawczej miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych, ruchomości, a mianowicie:

1. Jesionowa szafa,
2. Mała sosnowa kuchenna szafa,
3. Dwie jesionowe komody,
4. Dwie stare jesionowe kanapy,
5. Dwa jesionowe stoły,
6. Cztery jesionowe krzesła,
7. Dwa stare jesionowe łóżka,
8. Lustro średniej wielkości w sosnowych starych ramach,
9. Zegar ścienny,
10. Koń gniady 23 lat z beczką starą do rozwożenia wody i starą uprzężą; w d. 20 Marca (1 Kwietnia) 1874 r. o godzinie 10 ej rano w domu pod № 1258A, przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Wasszawa d. 28 Lutego 1874.
Podpułkownik Brodoski.

N. D. 1591. *Komisarz Kasy Miejskiej III Uczastku.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble orzechowe i jesionowe, lustro i t. p. w dniu 19 (31) Marca 1874 r. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr. 2968/9 przy ulicy Solec przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1874 r.
Kenig.
2—2

N. D. 1608. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Alberta Wilczek malarza w Warszawie pod Nr. 2247*a* zamieszkałego, oraz jego prawonabywcy Tomasza Sulnickiego obywatela w Warszawie pod Nr. 1580*a.* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Józefa Kokeli Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 647/8 przy ulicy Przejazd zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 600 z procentem 5% od dnia 3 (15) Marca 1865 r., rs. 180 tytułem kosztów wyrokiem Senackim zasądzonych, rs. 5 za wyjęcie wyroku Senatu i rs. 10 tytułem kosztów wyrokiem Trybunału zasądzonych niemniej kosztów egzekucyjnych i innych w chwili zapłaty obliczyć się mających, od Anny z Niemirowskich Łaskiej, Seweryna Łaskiego b. Komisarza Policji Wykonawczej, obecnie emeryta małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż męża czyniącej, właścicielki prawa dzierżawy z prawem uwłaszczenia amortyzacyjnego kolonji Olesin i Ostrów w Powiecie Nowo-Mińskim Gubernji Warszawskiej położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Napoleona Mierkowskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 13 (25) i 14 (26) Stycznia 1869 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały.

KOLONJE

Olesin i Ostrów Kanie do głównych dóbr Dębe Wielkie należące i z temiż wspólną hypotekę mające, w Powiecie Nowo-Mińskim gminie Dembe Wielkie, w parafji Długa Kościelna, pod jurysdykcją Sądu Pokoju w Mińsku Gubernji Warszawskiej położone, prawem wieczystego posiadania do egzekwowanej Anny z Niemirowskich Łaskiej, Seweryna Łaskiego małżonki należące w tejże posiadaniu zostające, ogólnej powierzchni około włók 4, mórg 17, prętów kwadratowych 150 miary nowo-polskiej gruntu obejmujące.

Na gruncie tej kolonji są następujące zabudowania:

1. Dom parterowy z drzewa gontami kryty o jednym kominie murowanym.
2. Budynek z bali gontem kryty o jednym kominie murowanym.
3. Stodoła z drzewa słomą poszyta.
4. Budynek z bali słomą poszyty.
5. Piwnica w ziemi balami ocembrowana z wystawką z desek, deskami kryta.
6. Chałupa z bali słomą poszyta o jednym kominie murowanym.
7. Obora z bali gontami kryta.
8. Studnia balami cembrowana z żurawiem.
9. Kloaka z desek deskami kryta.
10. Ogród owocowy kwiatowy i warzywny płotem z żerdzi ogrodzony, w którym jest drzewek młodych około sztuk 60, a reszta dzikich.
11. Z kolonji tych opłaca się czynsz dzierżawno amortyzacyjny rs. 210 rocznie.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych kolonji, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Józefa Kokeli Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydz. I złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Bolesławowi Miaskowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Mińsku, tamże urzędującemu i zamieszkałemu, na ręce własne.

2 Wojciechowi Znanieckiemu, Wójtowi gminy Dembe Wielkie do których powyższe kolonje należą, we wsi Pustelniku Powiecie Nowo-Mińskim urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Dembe Wielkie d. 12 (24) Maja 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelaji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana, dnia 5 (27) Lipca 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Józef Kokeli Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerw.) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na tablicy w Sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 26 Maja (7 Czerw.) 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 15 (27) Lipca, 29 Lipca (10 Sierpnia) i 12 (24) Sierpnia 1869 r., trzech ogłoszeń zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie termin do przygotowawczego przysądzenia na d. 15 (27) Września 1869 r. wyznaczył, w którym to dniu przygotowawcze przysądzenie po załatwieniu akcji Seweryna Łaskiego odbytem zostało, popierający sprzedaż Obrońca za nieruchomość na sprzedaż wystawioną rs. 100 podał. Termin do ostatecznego przysądzenia na d. 17 (29) Listopada 1869 r. oznaczony. Licytacja rozpoczętą być miała od $^2/_3$ części szacunku przez taksę wykazującą czyli rs 1197 k. 73. Pierwszy ten termin spadł dla braku konkurentów, drugi na d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1870 r. wyznaczony podobnie spełzł z tegoż powodu. Następnie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem z d. 24 Kwietnia (8 Maja) 1870 r. szacunek o ¼ część zniżyć postanowił, nowy termin na d. 1 (13) Czerwca 1870 wyznaczył, ten trzeci termin nie doszedł do skutku, poczem Trybunał wyrokiem w d. 2 (14) Czerwca 1870 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1870 r. godzinę 10 rano wyznaczył. W dniu tym sprzedaż odbywać się będzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. Licytacja rozpocznie się do $^2/_3$ części zniżonego szacunku czyli od sumy rs. 898 kop. 28¼. Vadium rs. 400.

Warszawa d. 2 (14) Czerwca 1870 r.
Zgórski.

Gdy termin powyższy spełzł bezskutecznie z powodu zaszłych sporów pierwotny extrahent subhastacji zaprzestał jej popierania Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem d. 18 (30) Marca 1871 r. wydanym, podstawił w prawa dalszego popierania subhastacji Aleksandra Łaczewskiego, właściciela dóbr Dembe Wielkie w tychże dobrach Powiecie Nowo Mińskim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Leona Krysińskiego Patrona w Warszawie pod № 739a zamieszkałego, obrane mającego na satysfakcją czynszu dzierżawnego w sumie rs. 735 zaległego i akta subhastacyjne celem dalszego popierania Obrońcy tegoż Łaczewskiego Leonowi Krysińskiemu Patronowi wydać posanowił. Następnie już na popieranie Łaczewskiego zapadł d. 22 Kwietnia (4 Maja) 1871 r. wyrok Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego który w rozpoznaniu sporów przez dłużnika wyniesionych osadę Nr. 182 sześciu morgów chełmińskich, roli i chałupy złożonej Slusarszczyzna zwaną za nieulegającą sprzedaży uznał, poczem Trybunał Cywilny wyrokiem na d. 11 (23) Maja 1871 r. z ilacji zapadłym termin do ostatecznego przysądzenia kolonji Olesin i Ostrow Kania bez osady Slusarszczyzna zwanej, a powyżej co do rozmiaru opisanej na dzień 9 (21) Czerwca 1871 r. godz. 10 z rana w Wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału pod Nr. 549 wyznaczył. Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 898 kop. 28¼ jako $^2/_3$ części zniżonego szacunku. Vadium rs. 400.

Warszawa d. 14 (26) Maja 1871 r.
R. Linowski.

Termin powyższy spadł dla braku licytantów a Łaczewski zbył swoje prawa Chaimowi Zeligowi Zysman obecnemu właścicielowi dóbr Dembe Wielkie w mieście Zakroczymiu Gubernji Płockiej zamieszkałemu a zamieszkanie prawne do tego interesu i do całego postępowania subhastacyjnego u Ksawerego Chraszczewskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 587 zamieszkałego, obrane mającemu stosownie do aktu urzędowego przed Henrykiem Markowskim Rejentem w d. 29 Listopada (11 Grudnia) 1873 r. sporządzonego który jako podstawiony w prawa Łaczewskiego zyskał w Trybunale Cywilnym w Warszawie w d. 27 Lutego (11 Marca) 1874 r. wyrok wyznaczający termin do ostatecznego przysądzenia Kolonji Olesin i Ostrów Kania w dobrach Dembe Wielkie położonych, z wyłączeniem Osady Nr. 18 sześciu morgów chełmskich roli i z chałupy składającej Slusarszczyzną zwanej na d. 2 (14) Kwietnia 1874 r. godz. 10 z rana, który to termin odbędzie się w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału posiedzenia swe w Warszawie pod Nr. 549 odbywającego w Wydziale I.

Sprzedażą kieruje Ksawery Chraszczewski Adwokat w Warsdawie pod Nr. 587 przy ulicy Długiej zamieszkały

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 898 kop. 28¼ jako $^2/_3$ części zniżonego szacunku. Na vadium złożyć należy rs. 400.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1874 r.
Pisarz Trybunału, R. Linowski.

N. D. 1616 Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Zawiadamia iż w dniu 10 (22) Października 1873 r. w godzinach przedpołudniowych na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu, w miejscu zwykłych posiedzeń Wydziału I, ogłoszone zostaną po raz pierwszy warunki licytacyjne, ułożone do sprzedaży w drodze przymuszonego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚCI
Nr. 99 i 100

w osadzie Stawiszyn przy ulicy Kaliskiej, w okręgu, powiecie i gubernji Kaliskiej położonych, a należących do gminy i parafji osady Stawiszyn.

Nieruchomości te na żądanie Mojżesza Bloch właściciela nieruchomości w m. Kaliszu zamieszkałego, a zamieszkanie prawne co do tego interesu u Patrona Trybunału Aleksandra Czyńskiego w m. Kaliszu urzędującego i zamieszkałego dla siebie obrane mającego, który to Patron Aleksander Czyński subhastacją nieruchomości w osadzie Stawiszyn pod № 99 i 100 kierować będzie zajęte zostały na przymuszoną sprzedaż wywłaszczonym z nich dłużnikom Kazimierzowi i Katarzynie ze Stawskich małżonkom Popławskim właścicielom nieruchomości w osadzie Stawiszyn pod Nr. 99 i 100 przy ulicy Kaliskiej położonych w tejże osadzie Stawiszyn zamieszkałymi, w poszukiwaniu sumy rs. 840 z procentem 5% od dnia 12 (24) Czerwca 1872 r. na mocy aktów urzędowych:

1. Przed Rejentem Kancelarji w Kaliszu Fabjanem Kuleszą w dniu 3 (15) Stycznia 1868 roku.

2. Przed tymże Rejentem Fabjanem Kuleszą w dniu 17 (29) Października 1868 r., oraz:

3. Przed Rejentem Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu Józefem Jezierskim w dniu 28 Listopada (10 Grudnia) 1872 r. zeznanych przez akt Franciszka Roweckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w dniu 10 (22) Marca 1873 r. rozpoczęty i tegoż samego dnia ukończony.

Akt ten doręczony został Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu Bolesławowi Miaskowskiemu w dniu 11 (23) Lipca 1873 r. Wójtowi gminy Stawiszyn Nikodemowi Szymankiewiczowi, oraz Kazimierzowi Popławskiemu jako u tanowionemu dozorcy, obydwom dnia 12 (24) Lipca 1873 r. następnie wpisany został do akt hipotecznych nieruchomości w osadzie Stawiszyn pod Nr. polic. 99 i 100 a hip. 51 położonych, d. 15 (27) Sierpnia 1873 r. zaś do księgi przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu na ten cel utrzymywanej, d. 25 Sierpnia (6 Września) tegoż roku.

Szczegółowy opis nieruchomości znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Aleksandra Czyńskiego, gdzie również jak i u Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych każdego czasu przejrzeć można.

Nieruchomość Nr. 99 zajmują następujący lokatorzy mianowicie: Józef Konecki za czynsz roczny po rs. 25, kwartalnemi ratami z góry, czynsz ten do dnia 11 (23) Kwietnia 1873 r. zapłacony został, w którym to dniu wedle umowy ustnej dzierżawa mu się kończyła. Izrael Wołkowicz za czynsz roczny po rs. 40, w kwartalnych ratach, czynsz ten z góry jest opłacony do dnia 11 (23) Kwietnia 1873 r. w którym to dniu wedle umowy ustnej dzierżawa temuż się kończyła. Andrzej Werner za czynsz roczny po rs. 12, w kwartalnych ratach. czynsz ten również z góry opłacony został do dnia 11 (23) Kwietnia 1873 r. w którym to dniu dzierżawa temuż się kończyła.

Nieruchomość Nr. 100 zajmują oprócz samych dłużników mał, Popławskich następujący lokatorzy: Józef Pągowski za czynsz roczny po rs. 90, w kwartalnych ratach, za umową ustną na lat 6 od dnia 12 (24) Czerwca 1870 r. do tegoż dnia 1876 r. Karol Monder za czynsz roczny po rs. 17, który to czynsz do dnia 11 (23) Kwietnia 1873 r. z góry zapłacony został, a wedle umowy ustnej dzierżawa kończy się temuż w tymże dniu. Karol Hemfler kowal, za czynsz roczny po rs. 43, w kwartalnych ratach, czynsz ten zapłacony został do dnia 11 (23) Kwietnią 1873 r. w którym to dniu wedle umowy ustnej, dzierżawa mu się kończy. Stanisław Kubicki za czynsz roczny po rs. 10 kop. 80 w kwartalnych ratach z góry, czynsz ten również do dnia 11 (23) Kwietnia r. b. jest zapłacony, w którym to dniu wedle umowy ustnej dzierżawa temuż się kończy. Katarzyna Zobacka za czynsz roczny po rs. 10 w kwartalnych ratach z góry czynsz ten również do dnia 11 (23) Kwietnia r. b. jest zapłacony, w którym to dniu wedle umowy ustnej, dzierżawa jej się kończy. Krystjan Opst za czynsz roczny po rs. 12 w kwartalnych ratach z góry, czynsz ten również do dnia 11 (23) Kwietnia 1873 r. jest zapłacony, w którym to dniu wedle umowy ustnej dzierżawa temuż się kończy. Ignacy Pędłowski za czynsz roczny po rs. 12 kop. 60 w kwartalnych ratach z góry, czynsz ten również do dnia 11 (23) Kwietnia r. b. jest zapłacony, w którym to dniu wedle umowy ustnej dzierżawa kończy się temuż. Felix Witkowski za czynsz roczny po rs. 16 w kwartalnych ratach z góry, czynsz ten do dnia 11 (23) Kwietnia r. b. zapłacony został, w którym to dniu wedle umowy ustnej, dzierżawa temuż się kończy. Michał Binkowski za czynsz roczny po rs. 14 w kwartalnych ratach z góry, czynsz ten również do dnia 11 (23) Kwietnia r. b. jest zapłacony, w którym to dniu wedle umowy ustnej dzierżawa temuż się kończy. Ludwik Brandt za czynsz roczny po rs. 30 w kwartalnych ratach z góry, czynsz ten również do dnia 11 (23) Kwietnia r. b. jest zapłacony, w którym to dniu wedle umowy ustnej dzierżawa się temuż kończy. Hajnrych Hoffart za czynsz roczny po rs. 30 w kwartalnych ratach z góry, czynsz ten również do dnia 11 (23) Kwietnia 1873 r. jest zapłacony, w którym to dniu wedle umowy ustnej dzierżawa mu się kończy.

Za zajętemi nieruchomościami od tyłu jest łączka obejmująca przestrzeni pr. kw. 240, jak również ogrody gruntu ornego pr. kw. 320 czyli w ogóle przestrzeni łączki, ogrodów ornych pr. kw. 560 miary nowopolskiej, czyli dziesiatyn 4 miary rosyjskiej, w ogrodach jest drzew rodzajnych jako to: gruszek, jabłoni, śliwek, czereśni i wisien, około sztuk 80

Podatki nieruchomości zajęte opłacają do urzędu wójta gminy Stawiszyn wodle świadectwa przez tenże urząd pod dniem 10 (22) Marca r. b. wydanego, około rs. 37.

Kalisz d. 25 Sierpnia (6 Września) 1873 r.
za Pisarza Trybunału Morawski.

Po odbyciu 3ch publikacji warunków licytacyjnych w dniach: 10 (22) Października 1873 r. 24 Października (5 Listopada) i 7 (19) Listopada t. r. oraz termin tymczasowego przysądzenia w d. 4 (16) Grudnia 1873 r. w którym to terminie nieruchomości powyżej wymienione Patronowi sprzedaż popierającemu Aleksandrowi Czyńskiemu temczasowo za sumę rs. 1000, przysądzone zostały. Wywłaszczeni dłużnicy następnie domagali się sporządzenia taxy tych nieruchomości, która też wyrokiem Trybunału tutejszego z d. 9 (21) Stycznia 1874 r. pod prekluzją nakazaną została kosztem wywłaszczonych dłużników, a gdy pomimo minięcia terminu prekluzyjnego, taxa sporządzoną nie została Trybunał wyrokiem swoim ilacyjnym z d. 28 Lutego (12 Marca) r. b. termin do stanowczej sprzedaży tychże nieruchomości na dzień 16 (28) Kwietnia 1874 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu oznaczonym został.

Kalisz d. 1 (13) Marca 1874 r.
Skoczyński.

N. D. 1606.

Podpisany Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie przy ulicy S-to Jerskiej pod № 1777 (26 nowym) zamieszkały, w myśl art. 972 i 960 K. P. S. podaje do wiadomości, iż z mocy dwóch wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, na powództwo Wolfa Jungmana, współwłaściciela nieruchomości № 2590 w Warszawie położonej, zaś pod Nr. 853 w temże mieście zamieszkałego, przez Stanisława Rotwanda Adwokata jak wyżej zamieszkałego, stawającego i bronionego, przeciwko Surze Ryfce Parnes, po Abrachamie Parnes pozostałej wdowie, działającej, w imieniu własnem, oraz jako matce i opiekunce głównej nieletnich: Ruchli córki oraz Eljasza i Hersza synów po tymże Abrachamie Parnes pozostałych dzieci pod Nr. 2394. Szamie Lejzorowi Parnes, obywatelowi, opiekunowi przydanemu powyższych nieletnich pod Nr. 1407. Lai z Parnesów Joska Kalmus handlującego żonie, w asystencji i za upoważnieniem męża działającej, czyli obojgu małżonkom Kalmus pod Nr. 2394. Chaimowi Moszkowi Parnes, obywatelowi pod Nr. 2590 wszystkim w Warszawie zamieszkałym, zapadłych, jednego z dnia 6 (18) Września 1873 r. którym dział nieruchomości Nr. 2590 w Warszawie położonej nakazanym został, i drugiego z d. 31 Stycznia (12 Lutego) 1874 r. sporządzoną przez biegłych taksę zatwierdzającego, sprzedaną zostanie w drodze działów w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr. 549 przed W. Karolem Heinrichem Sędzią tegoż Trybunału delegowanym;

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr. 2590 hypotecznym (11 policyjnym) przy ulicy Bugaj, w mieście Warszawie położona i składająca się z następujących zabudowań:

a) Z domu frontowego o parterze, pierwszem i drugiem piętrze, oraz mieszkaniach poddasznych masiv murowanego, blachą cynkową krytego.

b) Z oficyny od ulicy Kamienne schodki, o parterze, pierwszem i drugiem piętrze oraz mieszkaniami poddasznemi, pokryty dachówką holenderką.

c) Z oficyny tylnej o parterze i dwóch piętrach pokrytej również dachówką holenderką.

d) Z komorek i kloaki drewnianej, pokrytych dachówką holenderką ze ścianą tylną murowaną.

Grunt pod całą posesją wynosi około łokci kw. 1101⅜.

W terminie pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży rzeczonej nieruchomości w dniu 28 Lutego (12 Marca) 1874 r. odbytym, wyznaczonym został termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia na dzień 15 (27) Kwietnia 1874 r. godzinę 2-gą z południa, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I przed W. Heinrichem Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od symy rsr. 6,110 kop. 2 jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Bliższe objaśnienia i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Kancelarji W-go Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 urzędującego, oraz u podpisanego sprzedaż popierającego Obrońcy, którego zamieszkanie na początku jest wskazanem.

Warszawa d. 8 (20) Marca 1874 r.
Stanisław Rotwand Adwokat.

N. D. 906. *Komornik przy Sądzie Pokoju w Rawie.*

Zawiadamia niniejszym iż zajęte w drodze egzekucji Sądowej dwie osady rolne numerami 7 i 17 oznaczone mórg 61 pręt. 143 mające oraz morg. 55 na gruntach wsi Łuszczyn w gminie Regnow powiecie Rawskim Gub. Petrokowskiej położone jako też i 5 mórg łąki w wsi Komorowie w tymże powiecie i gubernji znajdujące się czyli w ogóle mórg 121 pr. 143 albo dziesiatyn 62 sażeni 606 w dniu 19 Kwietnia (1 Maja) 1874 r. przed Grotowskim Rejentem w Rawie o godzinie 10 z rana przez publiczną licytację na lat trzy wydzierżawione zostaną.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. sto na rok jeden licząc a przystępujący do licytacji obowiązany złożyć wadium rs. 60.

Warungi przejrzane być mogą w każdym czasie w Kancelarji Rejenta Grotowskiego w Rawie.

1—1 Michał Pruszkowski.

LISTY GONCZE. СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D. 1397. Sąd Policji Poprawczej w Radomiu. Wzywa wszelkie tak wojskowe jak i cywilne władze, aby bacznie śledziły Napoleona Benela poprzednie w m. Kielcach zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, i wrazie schwytania odstawiły onego transportem do Sądu Policji Poprawczej w Radomiu.

Rysopis: lat 16, wzrost dobry, twarz ściągła, włosy ciemno-bląd, nos i usta umiarkowane broda okrągła, szczególne znaki żadne.

Radom d. 2 (14) Lutego 1874 r.

N. D. 1395. Sąd Policji Poprawczej w Lublinie. Wzywa wszelkie władze nad porządkiem i bezpieczeństwem w kraju czuwające, aby śledziły żydówkę Surę Rajzę Grubsztejn wdowę, w m. Lublinie zamieszkałą, obecnie zaś z pobytu niewiadomą, a w razie ujęcia jej aby pod ścisłą strażą do tutejszego lub najbliższego Sądu dostawiły. Rysopis: lat 28, wzrostu średniego, włosów ciemno-bląd, nos średni, twarz okrągła: znaki szczególne żadne.

Lublin d. 21 Lutego (5 Marca) 1874 r.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

N. D. 1545.

Dyrekcja Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń od ognia.

Podaje niniejszym do powszechnej wiadomości, że wydane z ajentury Towarzystwa w Brzezinach, gubernji Petrokowskiej, w czasie od 31 Lipca do 28 Sierpnia 1873 r. świadectwa tymczasowe za N. CCXX/2 CCXX/3 CCXX/4 jako nie zamienione w ciągu jednego miesiąca na dowody stanowcze, to jest na polisy Towarzystwa, utraciły moc swoją i tem samem poczytuje takowe za nieważne.

Warszawa, d. 6 (18) Marca 1874 r.